

Wiele Wykopalsk Świadczy, Że Prastarą Stolicą Polski — Był Poznań Nad Wartą

Był nią w Każdym Razie Za Mieszka I-go i Za Bolesława Chrobrego — Przed Gniezmem

POZNAŃ, Polska. — Wiele wykopalisk świadczy, że prastarą stolicą Polski był Poznań. W każdym razie był nią za Mieszka I. Później, za Bolesława Chrobrego stolicą Piastów przeniosła się do Gniezna, jeszcze później — do Krakowa, aż wreszcie pod koniec wieku XVI ustabilisa się w Warszawie.

Jakaż była stolica Polski sprzed lat tysiąca?

Odkrycia wykopaliskowe w Polsce dowodzą, że — wśród nurtu Warty — na Ostrowie, obecnie zwanym Tumskim, wznosił się potężny gród drewniano-ziemno-kamienisty. Miejsko I wyznaczył nowy sposób wzięcia belek umocnień obronnych. To dało mu przewagę w kraju oraz zmocniło obronność kraju przed wrogami z zewnątrz.

ZAMEK PRZEMYSŁAWA

Mieszko, pierwszy historyczny władca Polski i jej chrzcieli, spoczął w Katedrze na swoim Ostrowie i można do dziś oglądać tam jego grobowiec. Katedrę przebudowano kilkakrotnie, a w roku 1945 została ona straszliwie zniszczona w czasie zdobywania miasta. Po wypędzeniu hitlerowców katedrę ogromnym wysiłkiem odbudowano, przywracając jej architekturę z XV wieku. Dziś stanowi jedną z najcenniejszych pamiątek historycznej przeszłości Polski.

Z średniowiecza pozostał jeszcze w Poznaniu zamek Przemysława. Obecnie postanowiono zająć się jego odnową i odbudową.

Również wiele kościołów pogańskich, odnawia się, dbając o zachowanie ich historycznego wyglądu.

OSRODEK HANDLOWY NAD WARTĄ

Poznań od czasów pogańskich był ośrodkiem targowym u przeprawy przez Wartę. Tędy szły transzty ze Wschodu na Zachód. Miejsce ówczesnego głównego targowiska do dziś przechowało starą nazwę: środek. Ośrodek handlowy przeniesi się później na Stary Rynek, gdzie bogato miasto w XVI wieku wystawiło słynny ratusz, zbudowany w stylu Odrodzenia przez Włocha, di Quadro. Jest to najpiękniejszy świecki zabytek renesansu, istniejący w Europie na północ od Alp. Po niszczącym pożarze z r. 1945 wznosi się teraz w szacie dawnej świetności. Stary, srebrny orzeł, pamiętający czasy królewskie, zdobi jego szczyt, a z široko wyciężki ukazują się w południe charakterystyczne, kute w żelazie koziolki, które będą się zawlecały. Tlum ciekawych ogląda to widokowo cenniejsze.

POZNAŃ ZACHOWAŁ SWOJĄ PAMIĄTKĘ

Polska wydała w końcu XVIII wieku własny styl, stworzony przez króla Stanisława Augusta. Styl ten rozwinęli Łazienki w Warszawie, a Poznań zachował również jego pamiątkę w postaci zabytkowego Odrwachu. Jeszcze do 1939 roku odbywały się tam zmiany wart wojskowych, szczególnie barwne, gdy wy-

SŁUŻBA W KRAJINIE ŁODOWCÓW



Drugi Batalion Bojowy, przydzielony z Armii St. Zjed. do wojsk NATO w Islandii, trenuje bez względu na pogodę.

U góry na lewo: wystzał pocisku atomowego. U góry na

pravo: wypatrywanie nieprzyjaciela i ustawienie pocisku rakietowego.

Na lewo, zdjęcie dolne: posiłek w warunkach bojowych, z karabinem gotowym do strzału.

Na prawo, zdjęcie dolne: w zakamuflowanym bunkrze żołnierz bierze na cel nieprzyjaciela.

W centrum: Oddział w marszu treningowym, odbywanym przez jeden tydzień każdego miesiąca.

był aresztowany jako, "element antypolski". Sad powoływał się na różne zarządzenia rządu pruskiego jeszcze z XIX wieku, który postanowił zmusić cyjanów do prowadzenia życia osiadłego. Dalej wywoził, że Balasz nie przywoził wozów cyganów i jeździł po hirczaczach po centralnych województwach Polski i orzekł, że aresztowanie jego było "operacją polityczną nie mającą nic wspólnego z przesładowaniami rasowymi". Skargę Balasza oddalono i kazano mu jeszcze pokrzyżować sądowe.

W oparciu o ten sam argument sędziowie w Bawarii odrzucili sprawę działacza polskiego podziemia, harczerza Józefa Oczki. Oczka aresztowany był w 1943 r. za kolportowanie nielegalnych ulotek. Przebywał następnie w obozach koncentracyjnych w Stutthof, Mauthausen i Gusen. W maju 1945 r. został oswobodzony przez wojska alianckie.

Sad odrzucając jego żądanie odszkodowania orzekł, że ruch harcerski jest "apolityczną organizacją, opartą na czysto narodowych podstawach" i w założeniach swych i celach nie był sam przez się przeciwny "hitleryzmowi". Sad orzekł dalej, że Oczka, został aresztowany jako członek "narodowego ruchu oporu", zwalczającego okupację niemiecką. Aresztowanie przez Gestapo członków tego ruchu było uzasadnione, ze względów na bezpieczeństwo wojska.

Cygan, Erik Balasz, został aresztowany w Polsce w 1940 r. Miał wówczas 16 lat. Oszkodził go w obozie pod Kassel, gdzie nabrał się gruźlicy. Po oswobodzeniu przez wojska alianckie w 1955 r. dowiedział się że matka jego została rozstrzelana w Ravensbrücku.

Sad w Detmold odrzucił jego żądanie odszkodowania za bezprawne wzięcie i utratę zdrowia, wywodząc, że Balasz

był aresztowany jako, "element antypolski". Sad powoływał się na różne zarządzenia rządu pruskiego jeszcze z XIX wieku, który postanowił zmusić cyjanów do prowadzenia życia osiadłego. Dalej wywoził, że Balasz nie przywoził wozów cyganów i jeździł po hirczaczach po centralnych województwach Polski i orzekł, że aresztowanie jego było "operacją polityczną nie mającą nic wspólnego z przesładowaniami rasowymi". Skargę Balasza oddalono i kazano mu jeszcze pokrzyżować sądowe.

JAK SĄDY NIEMIECKIE TRAKTują POLSKIE SPRAWY O ODSZKODOWANIE

BERLIN, Niemcy. — Ofiarę przesładowań narodowościowych ze strony Niemców mają znacznie mniejsze szanse otrzymania odszkodowania za swe cierpienia od sądów niemieckich, aniżeli inne grupy ofiar hitlerowskich. Do tej uprzywilejowanej grupy należą właśnie prześladowani Polacy, oraz pewne ilości Jugosłowian, Czechów i inni.

Sytuacja prawna tej grupy ofiar przesładowań hitlerowskich nie poprawiła się niemal zupełnie w wyniku uchwalonej latem ub. r. przez parlament Niemiec Zachodnich federalnej ustawy o odszkodowaniach dla ofiar hitlerowskich.

Lokalne sądy pierwszej instancji wydają w takich wypadkach przeważnie wyroki oddające pretensje poszkodowanych. Ostatnio zapadło kilka wyroków tego rodzaju, które stanowią wymowny przykład upodlenia ofiar przesładowań narodowościowych.

Tkacz polski, Antoni Semen aresztowany został przez Gestapo w 1940 r. za kolportowanie nielegalnych ulotek i następnie pięć lat spędził w niemieckich obozach koncentracyjnych.

ZYGMUNT KOTOWICZ

NA TO CZEKAJĄ POLACY

GDY TYLKO w Warszawie przyznano się do katastrofalnej sytuacji ekonomicznej — a dla nikogo nie było tajemnicą, iż jest ona w dużej mierze wynikiem rabunkowej gospodarki Rosjan — natchmiast powstał problem udzielenia Polsce finansowej pomocy ze strony Ameryki.

I zdawałoby się, że nie ma na świecie bardziej naturalnego, jak ta finansowa pomoc, udzielana krajowi, który stał się pierwszą ofiarą drugiej wojny światowej; tym bardziej, że nawet agresor, który przed osiemnastu laty napadł na Polskę i rozpoczynał katastrofalną w skutkach wojnę, dawno już korzysta z pomocy finansowej tejże Ameryki, alianta Polski w tej wojnie.

Ale ten naturalny problem z punktu próbowano (i próbuje się nadal) natchmiast wynaturalzyć. Z problemu pomocy finansowej niektórzy usiłują wykuć broń polityczną. Przy tym najbardziej przykra okolicznością jest to, iż w tym wynaturzeniu całego zagadnienia biorą udział i niektórzy Polacy. Stanowisko tych niemyślnych, nielegalnych Polaków jest do tego wszystkiego wręcz karykaturalne. Chcąc oni robić broń z czegoś, co jest ich... panem. Bo to są wszystko ludzie, którzy zgodzili się być na utrzymaniu władzy obywateli amerykańskich, na udzieleniu Ameryce pomocy finansowej, na wyrażeniu "Wolnej Europie", czy innych pokrewnych organizacji o statusie dolarowym.

W tym miejscu możemy powiedzieć jedno, że rząd amerykański postąpił uczciwie, stawiając sprawę. A senator Knowland i jemu podobni wola głusznaw. Nie może ktoś zniewać się na klasator, bo mu nie podoba się przez.

Wszak wszyscy wiadzą, że "Dobry klasator nie przeraża". Ale nawet takie głosy, jak wypowiedź senatora Knowlanda, nie mogą mieć istotnego wpływu na stanowisko rządu amerykańskiego. Odmowa udzielenia Polsce pożyczki byłaby bowiem kompromitacją polityki amerykańskiej nie tylko w oczach całego Narodu Polskiego, ale jednocześnie i kompromitacją doktryny rezydenta Eisenhowera na Środkowym Wschodzie. Doktryna ta z całą stanowczością głosi, że Ameryka jest gotowa zawsze przyjąć z pomocą gospodarczą każdemu krajowi bez stawiania warunków politycznych, a dyplomaci amerykańscy robia wszelkie wysiłki by przekonać świat cały o uczciwości intencji Stanów Zjednoczonych.

Czy na widok tonącego kłopotliwie zastanawia się nad tym, kim jest tonący? Nie, tylko szybko śmieje z pomocą. Naród Polski z trudem unosi swą głowę nad powierzoną wzbierającą wodą, groźną ostatecznym wywróceniem się narodowych. Potrzebna mu jest natychmiastowa pomoc.

Ale największą rzeczywistością polityczną jest fakt zaimowania przez Polskę kluczowej pozycji w Europie. Można się śmiać z żartobliwego ogłoszenia, opublikowanego niedawno w jednym z pism krajowych: "Zamienimy małe używane suwerenność na nowe położenie geograficzne". Ale niestety, to położenie geograficzne, będące źródłem wielu nieszczęść całego nar. i, jest rzeczywistością polityczną, w której żyje 27 milionów Polaków. A jak oni będą żyli to od tego będzie zależało dalsze kształtowanie tej rzeczywistości, jak i rzeczywistości zarówno na zachód i na wschód od Polski.

Wymowa tego faktu jest (Ciąg dalszy na stronie 3e).

CHINCYCHY CHCĄ STWORZYĆ SWÓJ WOLNY KONGRES

WASHINGTON, D. C. — Reprezentanci 130.000 Amerykanów chińskiego pochodzenia utworzyli 3-dniową konferencję, mającą na celu wyłonienie Chińsko-Amerykańskiego Kongresu w Ameryce. W dziedzinie bierze udział 200 delegatów ze wszystkich zakątków kraju. Zjazd miał otworzyć ambasador Najwyższych Chin Hollington K. Tong przemówieniem programowym.

Zjazd ma obradować nad takimi sprawami jak rozdzielenie praw imigracyjnych dla Chińczyków, problemy obywateli amerykańskich chińskiego pochodzenia w stosunku do czereznego reżimu chińskiego i rządu na Formozie i tp.

Władysław Gomułka Przemawia Do Inżynierów i Techników

LONDYN, Anglia. — Gomułka przemawiał do 3.000 delegatów przybyłych na kongres inżynierów i techników. Przyrzekł on im oparcie partii i rządu dla ich postulatów, które nazwał słusznymi. Stwierdził, że zjazd jest bardzo na czas, ponieważ Polska musi zmobilizować wszystkie siły dla rozwiązania swych trudności.

Gomułka oświadczył, że obowiązkiem techników, jest zająć krytyczne stanowisko, wobec błędów przeszłości. Pomimo tych błędów trzeba patrzeć

z ufnością w przyszłość. Na dowód wielkich osiągnięć reżymu przytaczał Gomułka rozpoznanie produkcji samolotów odrzutowych, potrójnie produkcyjną prąd elektryczny i podwojenie produkcji stali.

DZIAŁ KOBIEC

JAKA MA BYĆ NOGA

Noga nie krepowana, nie wykosztawiona obuwaniem, przedstawia się w ten sposób palec duży jest równy, bez guzka i skrzywienia u swej podstawie. Gdy przyłożymy do wewnętrznej stopy linijkę drewnianą, powinna ona dokładnie do stopy przystawać, od pięty do czubka wielkiego palca.

Wszystkie palce muszą zachować swój okrągły kształt i spoczywać wyprostowane na podstawie, t. j. nie powinny być zgięte szponowato, ściśnięte ze sobą, nie powinny zachodzić na siebie, ani mieć powierzchni żelaznicą spleśniałej i ograniczonej twardymi brzegami.

Gdy noga jest bosa, pomiędzy palcami muszą zawsze tworzyć się małe kłopoty, (najwidoczniejsza między palcem dużym a następnym).

SMACZNA BARKA

Funt maki przesieć do miska i postawić w ciepłe, by się dobrze wyrzuciła. Czwierć funta drożdży rozprowadzić filiżanką mleka, zmieszać z orzechami w misku mąką, wyrbić do brzo drewnianą łyżką i postawić w ciepłe do podrośnięcia.

Osiem żółtek ubić do białości z filiżanką cukru, dodać łyżeczkę wanilii. Do podrośniętego rożnynu wlać ubite żółtka, dodać filiżankę mąki, łyżeczkę soli i mieszać aż ciasto zacznie od rąk odstawać, wtenczas dodać trzy czwarte filiżanki roztopionego masła i wyrabiać w dalszym ciągu aż ciasto wchłonie wszystkie masło.

Formę wysmarować masłem i wysypać tartą bułką, nakładając ciasto mniej niż pół formy i nakrywszy serwetką, postawić w ciepłe do wyróżnienia. Gdy ciasto podwoi się w objętości, wstawić do gorzącego pieca.

Po kwadransie zmniejszyć płomień do 300 stopni F. i piec przez następne pół godziny.

WIŚNIOWY SOS DO LODÓW

- No. 2 puszka wiśien odcedzonych z soku
 - filiżanki cukru
 - łyżki mąki kukurydzianej
 - Szczypta soli
 - filiżanka soku wiśniowego z puszkowanych wiśniew.
- Mieszać cukier z mąką kukurydzianą i solą. Zmierzyc sok wiśniowy i dodać tyle wody ile potrzeba będzie, by była pełna filiżanka soku. Dodać mieszaninę z kuku-

rydzianej mączki, dobrze wymieszać i postawić na ogniu bardzo niskim i gotować aż zrobi się gęsty sos.

Po ostudzeniu, sos podaje się z lodami waniliowymi.

NALESNIKI Z SEREM

Przy robieniu ciasta na naleśniki dobrze jest zostawić jedno białko z jajka oddziel-



DZIAŁ DLA DZIECI

Rozrywkowo Naukowy

Niech u was będzie tak motylek. Co us lotru zdaje. Będzie chętnie do nauki — Niech wyrazi składa.

PASTERZ

"Ratujcie, ratujcie!" — wołał pasterz młody, "Najpiękniejszą owieczkę wilk mi porwał z trzody; Ach, ratujcie, ratujcie!" — Przysięgli pasterze, A on w śmiech: "Jam żartował, wilk jeszcze nie bierze; Chciałem tylko doświadczyć, czy dobrze czuwacie; Może mi się kiedy zdarze, Ha ha, ha, jakżem was też wyprowadził w pole!"

Raz, drugi się udali podobno swawole: Ale jednego ranka, Wilk doprawdy porwał mi barkanka. Pasterz w krzyk i pomocy zeszedł z płacem wywiza; Nikt nie przybywa, I proszę i biaga, Nic nie pomaga.

Wilk uniósł zdobycz, pasterz poniosł stratę; "Taką to się odbiera za kłamstwem zapłatę!"

SLUCHAJ MATKI

Mala Ludwisia miała bardzo dobre serce, ale była zbyt żywa i nieuwważna i często nie słuchała matki. Matka zakazała jej zbliżać się do kuchennego pieca i mówiła jej zażale, że ją tam spotkać może jakiś przypadek. Ludwisia przedtę ciągle kręciła się koło kuchni.

Razu jednego stała właśnie koło pieca kuchennego, gdy matka zdejmowała z ognia wielki garnek gorącego rosolu. Chcąc po coś sięgnąć, Ludwisia trzęsła matkę, wrzyci rosół rozlał się i strasznie oparzył twarz, szyję i rączki Ludwisi. Zaczęła okropnie krzyczeć bo uczuła ból niesłychany. Strapiiona matka wyniosła ją zaraz do pokoju, okładając wata i maściami, ale to nie tak prędko pomogło.

Długo potera, bardzo długo, Ludwisia chorowała. Ani chłodzić ani bawić się, ani spać w nocy nie mogła. Nieszczęśliwa matka siedziała dniami i nocą przy jej łóżeczku i płakała ze smutku i żalu, że jej córka tak wielkich doznała cierpień. Nareszcie wyzdoro-

nie, żeby jej użytkować poźniej do sera. Na dwaście placzków bierze się trzy jajka, filiżankę mąki i filiżankę mleka lub wody, żeby ciasto się luźno lalo na patelnie. Ser twarogowy przepuszczony przez sito, dodać po trochu cukru, soli i pieprzu, a nawet kilka wymoczonych rożdynków potem ubić jajko.

Po smażeniu smaruje się każdy naleśnik. Jedni lubią zawijać naleśniki w rulony, inni wolą kłaść placzek, jeden na drugi, przekładając serem lub konfiturami, w końcu pokręcając w pasik lub kwadracik, zależnie od gustu i podać na deserowych talerzykach.

ODWAŻNY PIES

Często się zdarza, chociaż to rzecz bardzo smutna, że w czasie pożaru, w palącym się domu, zostają śpiące dzieci, których zabrać nie zdążono. Duszą się one, bo wśród dymu znaleźć ich niepodobna. W pewnym wielkim mieście zdarzyło się raz, że na przedmieściu zapalił się dom.

Przybyła straż, ale do środka domu dostać się już nie mogła, a tam w środku została dwuletnia dziewczynka.

Matka tej dziewczynki zalamywała ręce, płacząc za swoją córeczką. Strażnicy mieli psa dużego, przynieszonego do ratowania ludzi w czasie pożaru; zawałali go więc. Nazywał się on Bob; mówiono, że dwaścioro już dzieci wyratował z rozmaitych pożarów.

— Bob do ognia! — zawołał na niego.

Pies zrozumiał, że w domu jest dziecko, pobiegł po schodach i za chwilę istotnie przyniósł w zębach dwuletnią dziewczynkę.

Strażacy pogłaskali psa, ale on napowrót wskoczył w płomienie.

— Kto tam jeszcze być może? — pytano, bo nie brakowało już nikogo z mieszkańców.

Tymczasem Bob wrócił znów, niosąc jeszcze coś jakby dziecko, a tym razem porparzył się bardzo.

Podbiegli strażacy, aby mu odebrać owo drugie dziecko, ale i rozesmiali się, bo pies wybiegł z płomieni... dużą łalkę. Biedne, poceziwe psisko.

OGŁASZAJCIE SIĘ W KURYERZE POLSKIM OGŁASZAJCIE SIĘ W KURYERZE POLSKIM

POLA GOJAWICZYŃSKA

DZIEWCZĘTA Z NOWOLIEPK MŁODOŚĆ

(Ciąg dalszy)

Amelia podjęła odważnie ten temat przy wyjściu z teatru, wiązało to zreczenie z podziękowaniami dla aptekarza.

— Pan mówi o historycznych chwilałach — rzekła — ale cóż my?... na Nowolipkach? My odnowiamy tylko brak chleba, czy nafty, czy cukru i na tem się wszystko kończy. Gdyby nie pan, gdyby nie pan nie pomyślał o zabraniu nas do teatru, czy przeżyłabym kiedy taką chwilę?... Pan jest strasznie zły... Pani Racyńska ze zdumieniem ujrzała, że harda Amelia znów ma izy w oczach, i jakimś nowym, pieszczołiwym ruchem głady ręką palta aptekarza. A ten zany człowiek tak strasznie się zmieszal, że zdołał tylko wyjąknąć: — ale cóż znowu, co tam ja... ja nic...

Wyšli akurat z Obójnej i skręcił w Krakowskie gdy aptekarz stanął przed Lijewskim i rzekł: — Na uczczenie tego dnia wstąpimy tutaj — panie nie odmówię? Amelia spojrzala na matkę, pani Racyńska skineła głową. Mój Boże, co to się dzieje! Ież razy przechođzia teży, idąc na Sewerny i tylko wołagała zapachy jada z tej wspaniałej restauracji! A teraz wchođzi do środka. Ma na sobie przyczwoita, podarowana i przerobiona suknie. Amelia też ubrana jako tako. Przy stole pani Racyńska wieszala sobie bezustannie, że zwracała uwagę na przywoity sposób įdzenia w domu i że nie potrzebuje się teraz wstydzić za Amelię. Podczas tej kolacji, ni stąd, ni zowąd, zapadło w niej postanowienie, że od jutra zacznie się starać o umieszczenie małych na pensji. Wojna wojna, ale zawsze wykastła.

nie na pensji, to nie to, co szkoła miejska.

Przez ten teatr i przy kolacji u Lijewskiego w wyniku chyba ten nowy ton w buciomowie z paniami na Sewernywie. Oczywiście, o kolacji u Lijewskiego nie powieđziała ni słowa, ale o teatrze — ożwami, to można. że o Amelię się stara taki zany i wykastłony człowiek, że zaprosi je na irydjona. Panie z Sewernywo pochwalily to i oceniły, że zaprosi nie tylko Amelię, lecz i matkę.

— O, on ma poważne zamiary — rzekła pani Racyńska. A panie z Sewernywo nie miały nie przeciwko zamęđżośćiom dziewczęć i przelozno na rzekła — gdyby Amelia miała jakieś trudności z wyprawą, to niech zajrzy na ten niedobry Sewernywo.

Co do małych daly jej list polecający na pensję na Pięknej i list do wikariusza z parafii świętego Aleksandra, prefekta. To chyba wystarczy.

W tym czasie niósł brodat z pokojów Marii Prymas. Prodom wychylała i ona sama. Wchodźła tu ongiś tancemym krokiem do domu na Nowolipkach, a suknie jej rozwiewala jak pszyzny kwiat. Ale gdy wyjeđziała, nawet pani Racyńska pocuła litosc nad nią. Stróż musiał pomóc Mian. Wsięć do dorozki, tak była słaba. Zastygła, dalekie spojrzenie odjeđżającej kolacji pani Racyńskiej wstępną i rzec nieomylnie: — Ona już

nigdzie nie dojeđzie. Ja zaraz sobie pomyślałam, gdy ona tu wróciła, że chyba aniżuka. Nieobczajnie też przed śmięrcią cięgiek wybieł się w drogę. I pojechał, bidatek, ale na tamten świat.

Nikt Mańki nie odprowadzał. Nikt jej nie żegnał. Szwec Fiszal stanął z buciomowem w rękach na progu swego sklepu i stał tak, półki dorozka nie zmiknęła za Smoczka.

Zarek potem ludzi ogarnął tak wielką niepokoj. Jakby się ziemia zatrzaśła, jakby koniec świata miał nastąpić.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)



J. M. Brennan, Inc.
KONTRAKTORZY ELEKTRYCZNI I OGRZEWANIA
GAS & OIL BURNER
SPRZEDAŻ I OBSŁUGA
24 Godzina Obsługa
24. Division Street

T. W. BOINSKI
3118 S. 10th Ulica
PLUMBIERKA OGRZEWANIA
Wykonawcy Woskicie Reparatje po
Przygotowaniu Ciepłoty
Elektryczna Copanacja Kuchni
Tel. EVERGREEN 4-5150
Tel. w Miasteczku. (Dobudzi) 4-2333

OGY ROZAMENOWANE
Obsługa wykastłona na PODKASTKĘ
Niktual wykastłony paktch
1657 SO. 11-TH ULICA
naprzeciw Schotzer kompletnie stacji
do parowania

Dr. DAVID WALD, O. D.
1875 OGDEN
Wszystkie nasze składy optyczne
otwarte w soboty przez cały dzień.

ANACIN
30 TABLETS
49c
CORN'S? CALLUSES?
Try FREEZONE
ONLY 33c

WĘGLE
Pierwszy i Najtwardszy Skład
WĘGLI KOKA I DRZEWA
w Milwaukee
TELEFON MITCHELL 6-7222
Mamy zawsze na składnie duży
Poczekalnia twarozych i mięk
kich węgli na naszych wykastłach

GLOBE OPTICAL CO.
Opticy (Opticians)
Nastopie po sp. St. Mary Zabawki, O. B.
Ból Głowy i Zmęczenie na czole po
przećwiczeniu powodowane wadę oczu.
1733 SO. 11-TH ULICA
1921 kłosek na prodole od Mitchell ulicy

LEKARSTWA DO POLSKI
Wykonujemy Recepty z Pólki i Innych Królów Europejskich.
Wysyłamy Lekarstwa Poczta Listowa, Rinfon, Streptomycyna,
Penicylina, Witamina B12, Seronoliny (Cytostazyca), itd.
Oraz Pocztychy Elastyczne, Okulary, Szurkawkę, Isły, Aparaty
do Mierzenia Ciśnienia Krwi, Słuchawki Lekarskie, Materiały
Dentystyczne, Świady Dentystyczne, Żelazo Plastyczne.
Tętno, Ciężkość, Herbata Liptona, Karko, Kawę Ziarnistą, Nescafe
i Mleko Zmieszane.
Mamy także Opatki i Siatki Selary na Bismuta i Aspirina, wksa
z ożwamiwaniem do 1000 mg na onop.
Wszystkie Zaryski Wykastłonych i Powszechnych

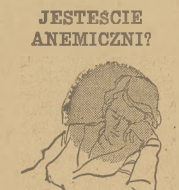
UŻYWANE MASZYNY DO
SZYCIA \$21.00 WYŻEJ
KOPP'S
Skład Maszyn do Szycia
2940 So. 13th UL. OR. 1-0298

DR. L. A. NOWAK
DENTYSTA
1700 So. 14-th nar. W. Mitchell Ul

Try Our Dry Cleaning
Done
by
Experts
Men's, Women's, Children's
the LONDON
324 N. WISCONSIN

JESTESCIE ANEMICZNI?
Isol! dęrciepa na anemie i
powinnoście się dowieđzić o
PRONEMIA®
Remanite Kapułek. Tyk
żadne kapułka dziennie moze
wam dopomóc wam do odzys
kania normalnego koloru ce
ry, dobrego apetytu i energii.
Pomiedzy wszystkim, najroz
maitszym preparatem na od
budowę krwi, PRONEMIA za
licza się jako Numer Pierwszy
co do siły. Kapułka ta zawie
ra duży ilość żelaznych pier
szczyonolnych składnikow na
nych do wzmocnienia krwi i
wzrostu Witamine B12.
PRONEMIA jest jeszcze je
dnym z produktow wykastł
nych w Lederle Laboratorium
wyrzynajacych ienne lekarst
wa iksa wksz lekow na przepi
suję.
Do nabycia
PISZCZEK'S
PHARMACY
3100 South 13th Ulica
Nar. W. Oklahomy Avenue
Milwaukee 15, Wis.

Właściciele Domów
Niniejszym zawiadamiamy o wy
kosczeniu następnegoż domow
w najwzwoitych warozach
konkretnych z izolated Siding,
szkła Insulated Aluminum,
1338 W. HARRISON AVE.,
w desenie z kamienia
1419 N. 31-SZA ULICA,
w desenie z kamienia.
1634 S. 32-GA ULICA,
z Aluminum
(telefonujcie do nas po wksed
formacji) i oszacowanie roboty.
DORSZYNSKI BROS.
ROOFING—SIDING
SP. 4-1630



LEKARSTWA
Wyrablane przez Polską Firmę 63 Lata
2MIŁCZNIK na Muszkarłone Bole... 50c, 80c \$1.40
WAŚC NIEDZWIĘDZIA na Wrzody i Skaleczenia... 85c
OLKOWE KROPLE "Żołądkowo-Kolkowe"... 60c
JPOWY BALSAM na Kaszel i Ochrypłenie... 50c i 80c
ROBLEWSKIEGO PRUSKI NA BÓL GŁOWY... 10c
GŁADKOWE KROPLE na Ogrzewanie Żołądka
i Apetyt... 60c
ER-WOJUSZ, na Nerwowość i Bezsenność... 60c
CARDIOLEK... 60c
ROJANKA, na Apetyt... \$1.00
UO-LI-TO (Krem), Nowa Metoda
Gołenia... 40c



Albert C. Groblewski & Co.
Dept. 12 PLYMOUTH, PA.

NAJNOWSZE FASYNY



48731 1-2-17
by Anne Adams

Łatwo do uszycia fason dla dorastającej panielki. Luźny fason, przepasany paskiem. Nr. 4873 przychodzi w rozmiarach 9, 11, 13, 15, 17. CENA MODELKA 35 CENTÓW.



4766 1-2-3
by Anne Adams

Popularny "step-in sheath" fason. Nr. 4676 przychodzi w rozmiarach 12, 14, 16, 18 i 20. CENA MODELKA 35 CENTÓW.

W Kanadzie ze względu na kosztą wymiany waluty pięć centów więcej. Za takąową opłatę 5c do modelka, otrzymacie je pocztą pierwszej klasy. Jak dotąd tak i w dalszym ciągu za regularną opłatą wysyłka idzie 3-cia klasa. Przy zamowieniu modelka PODAC WYRAZNIENIE NAZWIŚKO I ADRES ORAZ NUMER I ROZMIAR MODELKA uży-

KURYER POLSKI, Box 768 Milwaukee 1, Wis.

Zamówienie na Modelka
KURYER POLSKI Box 768 Milwaukee 1, Wis.
Imię i Nazwisko
Adres
Wysokość

Na Święta Wielkanocne w Polsce — Paczki Świąteczne Przez PEKAO

Na ten sezon, dorocznym zwyczajem, Pekao oferuje specjalną Paczkę Świąteczną Nr. 28 w cenie \$15 — wagi około 19 funtów.

Paczka ta zawiera odpowiednio dobrane artykuły żywnościowe jak: szynka, polędwica, boczek, pierniki, migdały, rodzynki, kawa, herbata, kakao i t.d. i tradycyjne "Jajko Czekoladowe".

Oprócz Paczki Świątecznej Nr. 28, Pekao przygotowało dwie paczki świąteczne prezentowe żywnościowe.

Paczka Nr. 112 w cenie \$15, wagi przeszło 9 funtów, z kawy, herbatą, kakao i pieprzem oraz paczka Nr. 118 w cenie \$10 — z bociem, szynką i smalcem, wagi przeszło 13 funtów.

Paczki Pekao do wyboru w dalszym ciągu są najbardziej korzystnym sposobem ponocy rodzinnym i bliskim w Polsce. Zamówienia do wyboru są gwarantowane od chwili zamówienia do chwili odebrania przez odbiorcę.

Z Różnych Stron Stanu Wisconsin

Replicka Sądu
MANTOWOC. — Radzie powiatowej przedłożono w tych dniach plany wzniesienia obok gmachu sądu powiatowego, budynku podobnego we wszystkich szczegółach do obecnego sądu. Replicka zawierałaby użyteczności mające łączność z reklamowaniem powiatu.

Zamianowano Dyrektora
BARRON. — John Barrett, supervisor wydziału dobroczynnego powiatu Barron, przyjął posadę dyrektora wydziału wsparć publicznych w powiecie Monroe. Na posadzie w powiecie Barron był on sześć miesięcy.

Wyznaczono Przesłuch
MADISON. — Wyznaczone zostały publiczne przesłuchy w sprawie proponowanych nowych zmian w regulach stanowego wydziału dobroczynności odnośniego się do licencjonowania i prowadzenia przytulców. Przesłuchy odbędą się 14 marca o godzinie 10 przed południem w stanowym środowisku diagnozy, w Madison.

Pozostawił \$100,000
APPLETON. — Zmarły tu William Kaminsky, znany w Appleton handlowiec, pozostawił majątek obliczony na \$100,000 jak wyjątek sąd probacyjny po otwarciu testamentu. Głównymi spadkobiercami są syn Philip, w Appleton i córka, pani Dorothy Gay, w Milwaukee.

Program Medyczny
RACINE. — Kolegium Dominikańskie, w porozumieniu z szpitalami katolickimi Panny Marii i św. Łukasza, ustanowiło trzyletni program medyczno-techniczny. Program przewiduje dokształcanie asystentów na lekarzy.

Nadzwyczajne Mieszanki Ziółowe

Używać Ziół K. FRANCISZKA

6951 S. MAPLEWOOD AVE. CHICAGO 26, ILL.

NIEUDANA PODRÓŻ NA FLORYDĘ



Trzy dziewczęta chicagowskie, wszystkie szesnastolatki, zakończyły samowolną podróż na Florydę w ramionach rodziców. Są to: na lewo — Julli ane Gerrits, z matką; w centrum — Kathleen Sheehan, z ojcem Timothy Sheehan (reprezentant rep. z Illinois) oraz Virginia Mott z ojcem.

Nowy Gabinet Polski Został Zatwierdzony Przez Sejm

Reprezentowane Są Trzy Partie Uległe Komunistom
WARSZAWA, Polska. — Sformowany nowy, drugi z rzędu gabinet przed premiera Jana Cyrankiewicza spotkał się z nieomal jednogłosem aprobatą Sejmu, gdy przeciwko głosował tylko jeden poseł. Nowy gabinet składa się przede wszystkim z komunistów, członków polskiej kompartii pod szyldem Zjednoczonej Polskiej Partii Robotniczej (PZPR). Komuniści otrzymali 24 teki na ogólną liczbę 32. Reszta dostała się członkom Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL) i Stronnictwa Demokratycznego (SD), tworzących razem z PZPR tak zwany Front Narodowy uległy komunistom. Wszedło też paru bezpartyjnych, Głównie zmiany w nowym gabinecie polegają na odpadnięciu dwóch "stalowców" — ministra przemysłu chemicznego Bolesława Romińskiego i ministra służb publicznych Kazimierza Mijała, oraz pozostanie trzeciego zagorzałego stalowca, wice-premiera Zenona Nowaka.

Słynne Ziola K. Franciszka Na Nerwy i Dobry Sen

Przeżył, Wytrwał, Zachował!
Jakie przegromne licza ludzi w dobie obecnej cierpi na różnego rodzaju zaburzenia nerwowe. Głównie i zwiastuje tempo życia współczesnego jest jednym z głównych powodów tego podniecenia nerwowego. Lecz nie należy uciekać się zwykle do specjalistów chemików, nieoponi, że są nowymi ziołami leczącymi skutecznie, niewiedzącymże zamieniając nerwy z wykluczeniem jakichkolwiek złych następstw.

KOMPLETNA LISTA MINISTRÓW

- Min. Użyteczności Publicznych — Stanisław Sroka (PZPR).
- Min. Wyzszego Wykazatełnic — Stefan zółkiewski (PZPR).
- Min. Oświaty — Władysław Biełkowski (PZPR).
- Min. Kultury i Sztuki — Karol Guryłek (PZPR).
- Min. Zdrowia — Rajmund Barański (bezpartyjny).
- Min. Pracy i Opieki Społecznej — Stanisław Zawadzki (PZPR).
- Min. Handlu — Marian Miłnor (PZPR).
- Min. Handlu Zagranicznego — Witold Trompczyński (bezpartyjny).
- Min. Rolnictwa i Elektryczności — Franciszek Waniolka (PZPR).
- Min. Metalurgii i Inżynierii — Kiejstut Zemanis (PZPR).
- Min. Budownictwa i Materiałów Budowlanych — Stefan Pichusiewicz (PZPR).
- Min. Przemysłu Chemicznego — Antoni Radliński (PZPR).
- Min. Spożywczych Przetworów Rolnych i Zakupów — Feliks Piśula (ZSL).
- Min. Drobego Przemysłu i Rzemiosła — Zygmunt Moskwa (SD).
- Min. Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego — Jan Dąb-Kozioł (ZSL).
- Min. Rolnictwa — Edward Ochab (PZPR).

POPIERAJĄCE TYCH KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW, KTÓRZY OGŁASZAJĄ SIĘ W KURJERZE POLSKIM!

NA TO CZEKAJĄ POLACY

(Ciąg dalszy z 1-ej strony)

tak duża, iż jedyną rozsądną przycięta z dobrą wiarą i nieograniczoną niebezpiecznymi dla całego narodu warunkami. Takiej pomocy oczekuje 27 milionów Polaków, żyjących we własnym kraju. Oczekuje bez względu na istniejące różnice polityczne.

WITANA ULGA NA BOLĄCE RANY I CHOROBY SKÓRNE

Ważne! "KLEBRO" skutecznie leczymy 20 lat, wstrzymując bakterie, zapobiegając ich powstawaniu i lat bardzo szybko i nie boli. Gdy infekcja trwa nie da ci się nieść lub spać spokojnie spróbuj Klebro! — a znajdziesz ulgę w trzech orientacjach. Takie używanie to: Oczyszczanie, Spłukiwanie, Pospłukiwanie (choroba powodująca suchy łupież). CHOROBY SKÓRNE: WZROSTAJĄCY SIĘ WŁOSY, PŁASKIE WŁOSY, ŁYSYCA, ŁYSYCA OD MOCY (Drops Hair), DEMODIOZY — wstrząsanie i wstrząsanie. ATLETYCZNE STOPY (GROZĄCY — pianie i fermentacja piany) od wody, na SŁOŻA I KROKAWA SKÓRNE I inne CHOROBY SKÓRNE i wstrząsanie przysyska. \$1.25 do \$2.50. Do analizy w APTECZKI lub przesyłać "moją ordynację" do: KLEBRO, DR. K. 6818 W. 10TH AVENUE, OREGON 44, ILLINOIS

Latajcie KLM do POLSKI

JESIŚ PRAGNIENIE NAJLEPSZEJ PODRÓŻY LOTNICZEJ!

Tylko 1650 go.zin faktycznego lotu z Now Yorku do Warszawy (nieobecnie) — 4800 go.zin z lotniskami międzynarodowymi.

Tem i z powrotem turystycznie cena \$725.40!

Specjalna cena 15-dniowej wycieczki tylko \$628.40.

TERAZ PORĄ zamówić miejsce na wyjazd na wiosnę lub lato.

POMOCNICE Z WASZYM AGENCIEM PODRÓŻY

KLM ROYAL DUTCH AIRLINES, European State Bank Bldg., Suite 419-20, 740 N. Hamilton Ave., Milwaukee 3, Wis. Biuro pracy 6-1000. PIERWSZA LINIA LOTNICZA ŚWIATA

OTRZYMACIE ZAROBKÓW NA WASZYCH OSZCZĘDNOŚCIACH

NA WSZYSTKICH BILANSACH DEPOZYTY ZABEZPIECZONE DO \$10,000 DLA KAŻDEGO DEPOZYTORA

Mitchell Street State Bank obecnie oferuje wam sposobność do otrzymania 2% zarobku rocznie na wszystkich oszczędnościach. Wszystkim naszym klientom płacimy 2%, na każdym dolarze złożonym na depozycie na 1go czerwca i 1go grudnia każdego roku. Zatem, niech Mitchell Street State Bank będzie waszą główną kwatery bankową, we wszystkich waszych sprawach bankowych. Płacimy 2 1/2% rocznie na Certyfikatach Oszczędnościowych.

JEST DOBRYM INTERESEM PŁACIĆ CZEKAMI

NIE POTRZEBA MINIMUM BILANSU NA DODATKOWYCH KONTACH CEKOWYCH... Wasze zwrocone przekazy bankowe są waszym dogodnym pokwitowaniem i rekordem wydanych pieniędzy. 10c za przekaz. Nie ma innych wydatków. Rozpoznajcie konto czekowe dzisiaj!

MITCHELL STREET STATE BANK

1039 W. Mitchell Ul. przy S. 11ej Ul. Członek Federal Deposit Insurance Corporation

Dogodne i Zręczne Municipal Parkowanie

Telefonicznie MITCHELL 5-0600

KURYER POLSKI
Wydawany Codziennie Oprócz Niedzieli
SPÓŁKA WYDAWNICZA KURJERA
Kamień Północny, 1000, 1000
MILWAUKEE, WISCONSIN
KURYER POLSKI
Daily Except Sundays
KURJER PUBLISHING COMPANY
General Manager, COL. PETER F. PŁASZCZYK

PRENUMERATA
Wierszowe Wydanie
Przeznaczone Tylko Dla Milwaukee i Okolicy
Przez Cały Rok i w Zestawieniu z
Podjętymi czynnościami Codziennego...
W MILWAUKEE PRZEZ POZOSTAŁE
MIESIĄCE
Kwartalne \$1.75
Semi-Annual \$3.00
Annual \$5.00
Wszystkie przeliczenia w dolarach
Czasopisma zagraniczne \$17.00
Półroczne \$8.50
Kwartalne \$4.50

Wydanie Poranne
W STANACH ZJEDN. W KANADZIE
Roczna \$10.00 Kwartałna \$3.00
Półroczna \$5.00 Kwartałna \$1.50
Kwartałna \$2.75 Kwartałna \$1.00

RATES
City Edition
By Carrier and Newsstand
Single Copy \$0.05
Wszystkie przeliczenia w dolarach
IN CITY BY MAIL MONTHLY \$1.25
OUTTOWN BY MAIL QUARTERLY \$3.50
SEMI-ANNUAL \$6.00
ANNUAL \$10.00
Outside of Milwaukee County by Mail
Annual \$17.00
Semi-Annual \$8.50
Quarterly \$4.50

MAIL EDITION
IN UNITED STATES
Annual \$10.00
Semi-Annual \$6.00
Quarterly \$3.50
IN CANADA
Annual \$17.00
Semi-Annual \$8.50
Quarterly \$4.50

TELEFONY
Ofiś: 200 do 400 Popołudniowo
Biuro, Redakcja, Kuchnia: BROADWAY 6-1974
Fak: 400 Popołudniowo do 7:30
Wydawnictwo: BROADWAY 6-1973
Biuro: BROADWAY 6-1974
Redakcja: BROADWAY 6-1975

Wszelkie listy adresować należy:
KURJER POLSKI
Milwaukee 1, Wis. P. O. Box 708

Nasz Kraj, w swych stosunkach z innymi państwami, aby zawsze miał słusność, ale czy ma słusność czy nie, jest to Nasz Kraj — Stephen Decatur.

TO OWO
W tych dniach otrzymaliśmy list od jednego z naszych czytelników, który pisze, że chciałby widzieć Kurjera wydawanego w sobotę zamiast w piątek.

Pan ten napewno nie wie, że prawie wszystkie polskie pisma w Ameryce, są w ten sposób wydawane, dlatego iż za sobotę trzeba robotnikom płacić prawie podwójną cenę za pracę. Inni słowo, wydanie sobotnie kosztowałoby tysiąc dolarów więcej niż piątkowe.

Znaczy to, że Kurjer nie by na tym nie zaoferował, a przecież chcąc nam tu głosnić o możliwościach organizacji kosztów wydawnictwa. Wydawanie pisma dzisiaj, który nie posiada licznych ogłoszeń, to zadanie nielada. Trzeba ograniczać się do wszystkim by, jak to mówią, koniec z końcem związać.

Papier i drukarnia zabierają ogromną część dochodu każdego pisma. Gdybyśmy do tego dołożyli jeszcze podwójną zapłatę za sobotę — co wszystkie przedsiębiorstwa muszą dziś płacić — Kurjer nie mógłby wcale wychodzić, a do tego dopuścić chyba nie chcemy?

Podwyżka pręmorenty Kurjera — na jaką czytelnicy sami się zgodzili — ma na celu pomóc finansowo pismu. Rozumie się, o ile czytelnicy nasi będą nadal pręmorentę nadsyłać, czytać i pomagać utrzymać nasze pismo.

Musimy wszystkie to zrozumieć, że dzisiaj wszystko jest droższe, stąd też i gazeta z konieczności rzeczy musi podnieść cenę, by jakoś w tym całym gąszczu w podnoszeniu cen utrzymać się przy "życiu".

Gdyby pisma naszego zabrakło nam teraz — przekonałoby się wszystkie zgroza, iż utraciliśmy najcenniejszego przyjaciela, którego nie można zastąpić gazetami obcymi, gdyż te nie interesują się sprawami towarzyskimi, sprawami polskimi, sprawami wychodźstwa.

Wydanie sobotnie Kurjera będzie ulepszone — to pewnie. Weźmie to jednak trochę czasu, gdyż tak Redakcja jak i drukarnia zwałowe są narazie robotami dni poprzednich. Redakcja starać się będzie dać czytelnikom tego wydania rzeczy zajmujące i pouczające.

Pamiętajmy zawsze — że Kurjer — to pismo, a nie prywatna instytucja. Starajmy się pomóc temu pismu.

Dobry Początek

Załatwienie załazgu żydowsko-egipskiego jest dobrym początkiem. Przymuszenie Izraela do zastępowania się do ostrych poleceń, Narodów Zjednoczonych zyskały zaufanie i prestiż świata.

Nie intw było to jednak zadanie. Przede wszystkim stanowisko zajęte wobec agresji Izraela, potym bezkompromisowy rozkaz do Anglii i Francji by państwa te ustąpiły z Egiptu — były rzuceniem wyzwania pysznym narodom, którym przez wieki całe uchodziły bezkarnie napady, podboje i grabieże ziem należących do innych narodów.

Rozkaz Narodów Zjednoczonych poparty otwarcie i usilnie przez Stany Zjednoczone, dokonał epokowych przemian w polityce międzynarodowej.

Upokorzone — Anglia i Francja — choć sekretnie, wolałyby by Izrael stał się "okoniem" wobec Narodów Zjednoczonych, to jednak przyłączyły się w końcu do całości tego międzynarodowego ciała, nie pozostawiając Izraelowi innego wyjścia, jak tylko zgodzić się na rozkaz wycofania swych sił zbrojnych z terenów egipskich.

Rozumie się, na największe uznanie świata, zasługują Stany Zjednoczone. Możemy się nie godzić na politykę partijną obecnej administracji, ale stanowisko Ameryki wobec sytuacji egipsko-żydowskiej było ogromnie dotychczas wagi.

Ameryce zawiązać należy, że prezydent Narodów Zjednoczonych został podtrymany. Gdyby bowiem Izrael nie zgodził się na przedłożone mu żądania, znaczenie Narodów Zjednoczonych spadłoby do zera.

Upokorzenie takich mocarstw jak Anglia i Francja, a ostatnio osadzenie na krzesłach przestępcy szkolonego — Izraela, będzie miało doniosłe znaczenie w całym świecie.

Ośmielone zwycięstwem w Azji Środkowej — Narody Zjednoczone powinny teraz zabrać się do skóry Indii i Pakistanu, Chin i Formozji, Rosji i Węgier, a w końcu Anglii i Cyprusu, jak również do spraw wszystkich innych myślnych narodów, pozostających na uwięzi takich mocarstw jak Rosja, Anglia i Francja.

JESIEŃ W SKLEPACH ROZDZIELCZYCH

(Korespondencja z Polski)

Duży ruch panuje w sklepach z tkaninami. Oczywiście największym powodzeniem cieszą się materiały wełniane, szczególnie na płaszcze. Wybór w porównaniu z rokiem 1955 jest duży, zarówno w kolorach, jak i gatunkach. Między innymi wybierają przeważnie kolory ciemniejsze: szare, brązowe, brązowe, marenego. Kobiety — buntują się. Dość mają tradycyjnych brązów czy "mysich" kolorów. Ziołocisto-żerony kolorysty jesieni zachęca do śmielszych barw. Coraz więcej kobiet decyduje się na tkaniny o jaskrawych tonach.

W dziale jedwabów kwiaty i desene poszły w kąt. Na ich miejsce piętrzą się bele jedwabów bluzkowych: białe, białkiste, różowe, seledynowe. Duży wybór naturalnego jedwabiu w kratkę lub w paski. Co przeważnie panie zapoatrują się już w tkaniny na suknie... karnawałowe. — Sprzedawcywnie rozwijają na ladach migoczące foiletom, zielenią i purpurą tafty. Większość kobiet woli jednak kolor czarny. Powodzenie ma czarny matowy jedwab w delikatne, złote paseczki. Wiele kobiet nie może się jednak zdecydować, co wybrać? Ten bardziej rozkoszne gładki crepesatin — czy ten ciężki jedwab o pięknej, głębokiej swetrze?

Swetry... swetry... Czarne, popielate, żółte, niebieskie, czerwone — i tak ulubione przez blondynki — cykamentowe. Obok — polki, założone swetrami męskimi. Tak chętnie przez męzczyzn noszone kamizelki, golfy, pulawery.

Sklep futrzarski: przeważają mamy, kupujące kożaski dla swoich pociech. Eklejnie wyszywane, a przy tym ciepkie. Z reguły do kożaska dochodzi jeszcze ciepła czapa i futrzane rękawiczki. Zima może być ostra...

W księgarniach, w sklepach z artykułami piśmiennymi — rojno. Od 3 września, czyli od początku roku szkolnego, ekspedycje trują się w pracy. Książki, atlasy, zeszyty, linijki, cyrkiel... W sukurs sklepom przyszły kioski uliczne. Rozporządzają one

tym samym towarem, co sklepy. Ułatwiają więc życie i kupującym i handlowi.

I sklepy spożywcze nie przonują. Przeciżę to sezon na smażenie konfitur, a zwłaszcza tradycyjnych powidel ze śliwek — wegierkie. Pietrza się w sklepach jesienne owoce: jabłka, gruszk, śliwki w najrozmaitszych odmianach, a także kisie winogron, przybitych do Polski z Węgier i Bulgarii.

Ruch w sklepach jest przez cały dzień jednokowy. Jesteń — to gorzka zakurków...

Barbara Piotrowska.

MĘŻCZYŻNI A KOBIETY

Jak wiadomo Amerykanie interesują się tematem różnic między męzczyzną a kobietą znacznie więcej, niż europejczy. Ostatnio parę uniwersytetów amerykańskich opracowało odpowiedzi na 10 najpopularniejszych kwestii tej dziedziny. Oto one — kto chce niech czyta:

1. Ten z małżonków ma rację, który więcej mówi. Tak przynajmniej twierdzą uniwersytet Harvard.
2. Męzczyźni lepiej potrafią rozwiązywać skomplikowane problemy życiowe. Po dwuletnich studiach uniwersytet w Stanford udowodnił, iż męzczyźni wykazują w tym względzie o 50% większe zdolności niż kobiety.

3. Męzczyźni są z natury — raczej optymistycznie nastawieni do życia. Przekonywa o tym psycholodzy z Kalifornii. Twierdzą oni, że kobiety o wiele częściej zapadają na chandrze.

4. Kobiety muszą spać dłużej niż męzczyźni.

5. Kobiety dużo spokojniej przyjmują niechcianej. Psycholodzy uważają, iż choć przy drobnych zmarnotwianach kobiety zalamują się dużo łatwiej, to w obliczu prawdziwych niebezpieczeństw są o wiele bardziej opanowane niż męzczyźni.

6. Kobiety są wybredniejsze w jedzeniu.

7. Kobiety w dużo większym stopniu zajmują się sobą, niż męzczyźni.

8. Nie jest prawdą, iż źródłem wielu nieporozumień małżeńskich bywa testosteron, matka żony. Amerykański Instytut Stosunków Rodzinnych stwierdza: "W przeciwieństwie do tradycji nie matka żony, ale matka męża jest najczęściej powodem kłótni w małżeństwie".

9. Kobiety o wiele więcej mówią o męzczyżnach, niż męzczyźni o kobietach. Tak utrzymuje uniwersytet w Minnesota. Męzczyźni natomiast dyskutują częściej na temat pracy, zarobków i o innych męzczyżnach.

10. Mężowie lepiej rozumieją swe żony, niż żony — swych małżonków. Amerykański psycholog Cowden przeprowadził wiele "testów" wśród małżeństw. W wyniku tych prób doszedł do wniosku, że męzczyźni ujmieją wniosek w charakter swych żon i nawet potrafią dość trafnie przewidzieć reakcje żon na różne okoliczności życia.

Czy Wiecie Że —

Naukowcy polscy otrzymali 67,487 egzemplarzy zagranicznych i swych wydawnictw naukowych w zamian za wydawnictwa polskie. Ofiarkę rozpowszechniania wydawnictw przy Polskiej Akademii Nauk prowadzi wzmianę z dziesięcioma tysiącami bibliotek i instytucji naukowych siedemdziesięciu ośmiu krajów świata. Największa jest wymiana publikacji ze Stanami Zjednoczonymi i Sowieciami. W ubiegłym roku ożywione kontakty nawiązane zostały z największą biblioteką świata — Biblioteką Kongresu St. Zj. w Washingtonu, skąd nadeszło do Polski blisko 600 najnowszych amerykańskich publikacji naukowych.

Wyroby polskich twórców ludowych, i artystów rzemieślniczych wystawione będą w tym roku na Targach Międzynarodowych, między innymi w Lipsku, Paryżu, Izmirze, Salonikach i Damasku. Największe zainteresowanie za granicą wzbudzą polskie tkaniny ludowe, wyroby z metalu, piatki regionalne i galanteria oraz hafty ludowe i ceramika.

Karol Thiery z Boston wkrócił w 107-mą rok życia. "Gdy go pytano o tajemnicę tej długowieczności, sezdziwno mieszkaniec Bostonu odpowiedział: "No widocznie, panowie, od pewnego czasu przestałem się w ogóle interesować kobietami!"

Pomóżcie Rodakom w Polsce!
Wyslijcie Dzisiaj Donacje na Adres:
RADA POLONII
1200 N. Ashland Ave., Chicago 22, Ill.



Rzecz o Rybach — Dla Rybaków

Pstrąg jest rybą, która tu ze względu na jego kilka odmian, zajmujemy się nieco obszernie.

W Polsce najbardziej znanym był pstrąg górski lub żródłany (Salmo fario), dochodzący przeciętnie do 12—15 cali długości.

Ubarwienie jego jest z wierzchu jasno lub ciemno-oliwowe, ciemno-płamkowane; boki żółtawe, metalicznie połyskujące, z czterema ciemnymi plamkami.

Jest bardzo śliczny w górskich okolicach Karpat, w żródłachk dorzeża Prutu, Dunajcu i Wisły. Zaliczany jest, jak i inne jego odmiany do rodziny lososiowatych.

W Ameryce Północnej odróżniamy jego trzy rodzaje: Brook trout, Lake trout i Rainbow trout.

"Brook trout" — jest najłatwiejszy do rozpoznania wśród innych gatunków.

Grzbiet jest pokryty jasnymi workami na nie ciemno-oliwkowym. Po bokach mnóstwo czerwonych punkcików. Koniec ogona tworzy niebieral prostą, bez głębokiego wcięcia jak u innych gatunków.

Nie rósna zbyt wielkie. Rekord w dotychczasowych połowach wynosił 14 funtów i 8 uncji (w Nipigon River, Ontario).

Brook (strumykowiec) jest rybą mięsożerną i żywi się głównie owadami, drobnolubkami larwami i rybkami.

Tarcie odbywa się w jesieni. Samica wyzłabia końcem ogona dołeczek-gniazdko, składa tam jajka (od 200 do 300) i przykrywa je warstwą piasku rzecznego. Gniazda i wygląd plnuje samiec.

Strumykowiec jest uważany, jak w ogóle każdy pstrąg, za jedną z najlepszych ryb — jako pokarm i jako ryba łowna. Do połowu najlepiej na-

daje się lekka wędka w rodzaju "fly-rod".

Do żywych przynęt należą: drobne rybki, dżdżownice, koniki polne, bieżki i pt. Jednak wielu rybaków przekada, ponad nie przynęty sztuczne, stosujące najczęściej muszki (zarówno tak zwane "wet flies" albo "dry flies").

"Dry fly" jest sztuczna muszka, utrzymująca się na powierzchni wody i słosowna szczególnie przy pełnym, słonecznym dniu.

"Wet fly" ma skrzydełka zwinięte (złożone wzdłuż ciała) i ma tendencje do zanurzania się w wodzie; dla lepszych rezultatów, szczególnie w silnie bieżących wodach, należy taką przynętę obciążać drobną kulką cłowiu.

Sen znajduje muszka licha, sen otula polne ziola, Ty nad nimi trzymasz straż... i nasz domek już uciha, do pacierza matka wola...

Ojciec nasz!
Ojciec nasz!
Ojciec nasz!

Wierzę w potęgę naszej polskiej mowy, Wierzę w niezłomną moc polskiego ducha, Wierzę w Najświętszą Pannę z Częstochowy, Wierzę, że smutnych naszych modlitw słucha.

Wierzę w ofiarę tych, co już polegli I tych, co patrzą w lufy karabinów, Wierzę w łzy matek, cięższe od grud ziemi, Które opadły na trumny ich synów.

Wierzę w ewangelstwo naszej słusnej sprawy, w naszą historię, wykultą w pomnikach, W prawo do zemsty, prawo do odwetu

I w celnosci ręki polskiego lotnika. Ryszard Pobóg.

Wierzę w potęgę naszej polskiej mowy, Wierzę w niezłomną moc polskiego ducha, Wierzę w Najświętszą Pannę z Częstochowy, Wierzę, że smutnych naszych modlitw słucha.

Wierzę w ofiarę tych, co już polegli I tych, co patrzą w lufy karabinów, Wierzę w łzy matek, cięższe od grud ziemi, Które opadły na trumny ich synów.

Wierzę w ewangelstwo naszej słusnej sprawy, w naszą historię, wykultą w pomnikach, W prawo do zemsty, prawo do odwetu

I w celnosci ręki polskiego lotnika. Ryszard Pobóg.

SZLACHETNE ZDROWIE...
NIKT SIĘ NIE DOWIE, JAKO SMAKUJESZ, AZ SIĘ ZEPSUJESZ
(Redaguje Dr. F. A. Dulak, Sekr. Wydawn. Zdrowia w Chicago)
Wszelkie listy w sprawie porad i informacji w zakresie zdrowia, należy kierować na adres: Dr. F. A. Dulak, 2850 Humboldt Blvd., Chicago 47, Ill.

Wycinanki —

1,800 ZABITYCH, 300,000 RANNYCH — PRZY PRACY

Radio Warszawa II ogłosi felieton Stanisława Słotwińskiego na temat warunków pracy, higieny i bezpieczeństwa przy polskich fabrykach.

"Bez osłonek wyraźnie trzeba powiedzieć — stwierdza Słotwiński — że te warunki pracy są czystokrotko rozpaczliwe", i to nie tylko w starych fabrykach, ale również w wydobywanych w ostatnich latach.

"Uragany em wszelkim zasadom t. zw. bezpieczeństwa i higieny pracy". Główną przyczyną tego stanu jest lekceważący stosunek administracji komunistycznej do spraw bezpieczeństwa pracy.

Słotwiński przyznaj, iż w Polsce obecnej dąży się jedynie do wykonania planu za wszelką cenę, nawet za cenę — życia i zdrowia robotników. Stąd też w jednym tylko roku 1955 wiele warunki bezpieczeństwa w przemyśle spowodowały śmierć 1,800 osób, jednocześnie w tym samym roku zostało rannych przy pracy aż 300,000 osób. (REP)

POZYTECZNE SRODKI W NAGŁYCH WYPADKACH

Pomimo licznych wskazań, w prywatnych domach nie zawsze znajduje się apteczka pożyteczna w nagłych wypadkach. W takich razach należy sobie radzić za pomocą tych środków jakie zawsze znajdują się w domu.

Na przykład, przy krwotoku płucnym, który się różni od kiszkowego czy żołądkowego, żywym czerwonym zabarwieniem i splenieniem — dobrym środkiem jest wzięcie do ust zwykłej kuchennej soli w ilości mniej więcej pół łyżeczki od herbaty. Sól należy w ustach trzymać i stopniowo rozpuszczającą z wolna polkąć.

Zwykłe przy bólu gardła, podchodzącym z zaziębienia — dobrze jest używać lekki roztwór soli w wodzie do płukania. Do tego roztworu dobrze jest dodać także szczyptę oczyszczonej sody.

Wdychanie par wodnej z domleżką soli uszuwa chrypkę i kaszel. Kapiel noż w gorączce roztwór z solą przerywa nierez katar i zaziębienie. Mielższe ukąszone przez owady dobrze jest zwilżyć nieco wodą i posypać solą, która zneutralizuje trujące czyli jad o-wad.

Jeżeli wypadnie nam do oka lub nosa na przykład niekto płowicin przy katuszeniu się chorej osoby, należy zaraz rozpuścić szczyptę soli w wodzie przegotowanej i przemyć gruntownie tym płynem oko lub nos. Jeśli, w wypadku otrucia, zachodzi potrzeba spowodowania wymiotów, wówczas dobrze jest dać zatrutej osobie ciepłej wody z solą do picia. Rzeczą powszechnie wiadomą jest, że kapiel w wodzie nasyczonej solą działają wzmacniająco.

PAWEŁ J. GRALEWICZ

SZKICE ZE WSI ZEMSTA RODZINY ZBEREŹNIKA

(Dokończenie)

W obliczu śmierci lub groźby niebezpieczeństwa człowiek nie ma czasu myśleć. Czynność nasza w takich wypadkach staje się odruchowa, instyngtynowa. W jednej setnej części sekundy wywołamy rozkaz instyktów samozachowawczego. Tym samym uczuciom, zauważyłem, podlegają wszystkie zwierzęta, jak również wszystkie inne istoty żyjące.

Przez kilka sekund, zbereźnik i ja patrzyliśmy sobie w oczy i w tych kilku sekundach zdołałem zaobserwować, że on nie mniej ode mnie, był zaskoczony spotkaniem. Choć widziałem, że ani na moment nie spuszczał ze mnie uwagi, to jednak jego przednie, ogromne łapy zdawały się drżeć z bojaźni, polączonej z rosnącym gniewem. W przeciągu tych kilku sekund, tak samo i ja, wahał się, co ma robić.

Wiedziałem dobrze, że był to stary niedźwiedź, który nie raz spotkał się oko w oko z największym swym wrogiem — człowiekiem. Być może nawet, że widok tego człowieka przypomnieli mu ogłuszający huk i rozdzierająca jego ciało boleść.

Ala i ja doświadczyłem podobnych wrażeń, i ja widziałem dobrze, że stał oddalony ode mnie na kilka kroków, zwierzę, to raz silniejszy niż ja, sto razy szybszy, zresztą niebezpieczniejszy i przebiegalszy. Instyngtynnie zdawałem sobie z tego sprawę, że o ile mi się uda, nie wolno mi go zaczepiać. Choć miałem osiem 45 kalibru lub w magazynie mego pistoletu, to jednak byłem przekonany, że gdybym chybił go pierwszym wystrzałem, mój wróg zwalczy się na mnie swoim ogromnym ciężarem w jednej sekundzie, bo niedźwiedzie uderzają na wroga z szybkością pioruna.

Toteż, instyngtynnie począłem cofać się ku dolinie. Wolniutko, ostrożnie, nie spuszczaając zbereźnika z oka, trzymałem pistolet wycelowany prosto w jego pierś i uchodziłem z pola możliwości walki. W tych kilku sekundach nie myślałem o niczym. Tylko dwie rzeczy miałem na uwadze — ochronę uciekającego co tchu mu w piersiach starczyło wznieska i i uniknięcie ataku zbereźnika. Przechywałem bowiem że wystrzelił gorzej z tej walki niż on.

I opierając się na wskazówkach instyktu nie zawiodłem się. Zbereźnik, jak się okazało, uległ tym samym podstępom swej natury zwierzęcej. Widziałem go jeszcze w tym samym miejscu i w takiej samej pozycji, gdym schodził w dolinę strumienia. Nie ruszył się atoli ze swego stanowiska, aż całkowicie zniknął z jego widoku. Dopiero gdy skierowałem się w stronę domostw, usłyszałem trzaski pękających drutów i łamanych kółków naszego plotu, co świadczyło o tym, że zbereźnik umykał w kierunku okolicznych bezkresnych lasów.

Choć po tym niezwykłym spotkaniu się z zbereźnikiem nie widziałem go już tak blisko, aż późno tej jesieni, kiedy Ryszard do spółki z bracia Peper przywieźli go do domu i po zawieszaniu pod drzewem powiedzieli mi, że waży 525 funtów, to jednak on i ja niejednokrotnie byliśmy na śladach i poczynaniach jeden drugiego.

leko naszej tamy urządzony był spąd, przez który woda ulewała się prawie bezustannie. Cokolwiek unosiło się na powierzchni, przyplwalo do upustu i tam się zatrzymywało.

Zbereźnik widocznie wiedział o tym nie mniej od nas. Nie chcąc zamacać swego bogatego futra, czekał przy upuście aż woda przyniosła kawały miodu do brzegu, wtedy wychylał się łapa i porwał.

Zatrzymanie naszej łodzi przy upuście wchodziło mu w drogę. Zgadując widocznie, że nie mieliśmy przy sobie broni palnej nie myślał wcale u nastąpieniu nam z drogi. Ale tak mój wrzecz jak i ja wiedzieliśmy o co mu chodziło.

Cofaliśmy się więc natychmiast do łodzi i odepnęliśmy od brzegu. Nie szukaliśmy okazji do zarębu, ale i nie lekaliśmy się jego groźnej postawy — byliśmy bowiem w łodzi, a woda wyglądała głęboka i zimna. Było to już przy końcu września.

Po przybyciu na drugą stronę jeziora, uwiązaliśmy łódź przy drzewie i pobiegliśmy chyłkiem w stronę domu, ale gdy po upływie pół godziny przybyło nas trzech uzbrojonych w karabiny do grobli, zbereźnika już nie było.

Tydzień upłynął po naszym ostatnim spotkaniu się ze zbereźnikiem bez żadnego wypadku. Ale wkrótce potem Ryszard, odbywając patrol przy naszych plotach granicznych, udał się do podnóża gór i... całkiem niespodzianie zauważył zbereźnika śpiącego w zaciszu lasnym. Posiadając przy sobie tylko .22 kalibru mały karabinek, nie śmiał go wystrzelać do walki, ale... chciał go jednak dobrze wystrzelić. To też ukrywszy się za kłodę ogromnej lipy, przycelował prosto w wystające ucho zbereźnika i... wypalił.

"Jak długo żyć będzie, nie zapomnę tego wrażenia," opowiadał nam potem Ryszard. "Nigdy nie przypuszczalem by niedźwiedź mógł podskoczyć tak wysoko i biec tak szybko. Po pierwszym strzale dźwierz się łapą za ucho, jakby się chciał bronić od ukąszenia pszczoły, ale gdy drugi strzał ugodził go w drugie ucho, zrozumiał momentalnie, że ma do czynienia z człowiekiem. Nie widząc jednak nikogo wokół siebie, rzucił się instyngtynnie do ucieczki."

Pierwszy skok, mówił Ryszard, dosięgnął co najmniej 10 stóp. Potym, biegając po pochylonej górze, często przewracał korzonki i kulał się jak piłka ku dolinie, aż wrzecz zniknął w gąszczu lasnym.

Gdy w parę tygodni potem rozpoczął się sezon polowania na sarny i niedźwiedzie, okoliczni myśliwi zaprzyjęli sobie, że dostaną zbereźnika. Teraz już wszyscy wiedzieli jak go można będzie rozpoznać, gdyż wiadomości o przestrelce-

niu obu jego uszu przez Ryszarda rozeszła się z ust do ust po całej okolicy.

Chodziło tylko o to gdzie go znaleźć. Niedźwiedzie bowiem obiegają okolicę na przestrzeni kilkumastu mil, a zwłaszcza w sezonie "pomarsnowym", który zwykle rozpoczyna sezon polowania o dwa tygodnie.

Znając nasze knieje leśne, bracia Peper jak i my wiedziliśmy dobrze którymi stakami góry, lub dolinami, przebiegały sarny i niedźwiedzie. O pięć mil na północ od nas, wśród wprost nieprzebiegłych kniej leśnych był par-milowy obszar moczarów, wysypek i pagórków dotykających rzeki "Devil's Creek". Mówiono o tym wśród myśliwych powiatu Rusk, że w tych prastarych kniejach prawie wszystkie niedźwiedzie miały swoje młode, bo nie było tego sezonu polowania by nie zabito tam kilkunastu niedźwiedzi tak starczy jak i młodych.

Podobne błota, doliny i pagórki były również w naszej okolicy. Przestrzeń zaś pomiędzy dolina "Devil's Creek" a nasza, w okolicy "Maple Creek", łączył grzebień górski, znany jako "Bald Hill Ridge".

Po obu stronach tego grzebień przebiegały zwykle stada sarn, jeleni i niedźwiedzi. Rozumie się, niedźwiedzie podróżują zawsze w pojedynkę.

Ala ci z nas, którzy obeszani byli dobrze z okolicą, wiedzieli gdzie czekać. Byliśmy pewni, że wszystkie mieszcuchy z Milwaukee, Kenosha, Racine i innych miast, udający się w nasze okolice na polowanie, zwykle polują drogą administracji leśnej w okolicy "Devil's Creek". Wiedzieliśmy również, że po kilku strzałach większość zwierzyny poczeka w niedostępnych gąszczach do nocy, a potemku zacznie się przemykać w naszą okolicę.

Obliczenia te nigdy nas nie zawiodły. Toteż gdy na drugi dzień polowania doniesiono nam, że jeden z mieszcuchów strzelił do "wielkiego jak krowa" niedźwiedzia, wiedzieliśmy odrazu o kim mowa.

Bracia Peper puścili się w pogoń zaraz przy obserwacji- niej wiew leśnej, a Ryszard udał się na sam grzebień Starej Góry.

Jak wszyscy inni, z klasy starszych, mój znajomy, stary Niemiec i ja, siedzieliśmy w aucie i czekali na wiadomości, jakie przyniosli przejeżdżający prawie bezustannie młodzi myśliwi. Naraz, około południa przybiegli do nas pewien mężczyzna i już zdaleka zaczął wo-

łać, byśmy się mieli na baczności, bo bracia Peper są na śladzie zbereźnika pędzącego jak buragan w tę stronę.

Za kilka minut nadbiegli drugi z wiadomością, że ktoś inny, ustawiony w linii widział zbereźnika i nawet strzelił do niego parę razy, ale chybił.

Około pierwszej po południu otrzymaliśmy znowu wiadomość, że bracia Peper gubili ślad. Rozstawiono jednak strażki w okolicy Starej Góry i... nie wierzone by tym razem udało mu się uciec bezkarnie, ale pomysłono się. Jakims cudem, chytry zwierz przedarł się przez strażę myśliwych i przebiegł znowu w kierunku "Devil's Creek".

Już straciliśmy nadzieję. O ile bowiem udało mu się przedrzeć przez strażę ustawioną przy drodze rządowej, nikt go już z kniei tej okolicy nie wyprzedził. Pewnego rodzaju rozczarowanie ogarniało już nas, gdy — naraz — o godzinie trzeciej po południu otrzymaliśmy wiadomość, że Ryszard i bracia Peper dostali zbereźnika.

W kilka minut wiadomość lotem błyskawicy obiegła po okolicznych lasach. Ze wszystkich stron zjeżdżali się na nas podwórze myśliwi, stanowiąc opiekunowie zwierzyn, gawie i licho wie tylko kto, by o niej było tego "straszego, wielkiego jak krowa" zbereźnika i... wszyscy nie mogli z początku uwierzyć, by rzeczywiście taki ogromny niedźwiedź mógł być w stanie Wisconsin, bo w wyprawozniu go ważył jeszcze 500 funtów.

Na drugi dzień całkiem przypadkowo o znalezieniu się na ścieżce leśnej, którą wleczono zabitego zbereźnika i... wprost oczom swoim nie mogłem u-wierzyć, gdyż myślałem, że o obu stronach krwawego śladu — stopy trzech niedźwiedzi...

Przywołano na miejsce zbrodni federalny opiekun zwierzyn, zastawił siada, trutki i różne "strachy na lachy", ale to nic nie pomogło. Przyszli także bracia Peper, przyszli inni

MEMORIOIDY?
8-DNIOWY PLAN
Gwarantowana
Ułga

Lub Zerwanie Wym Pieniądze
Używając UNGUENTINE®
SUPPORTORIETES przy rany
dziennej przez ośm dni Jedeli
się otrzymać

1. Szybki ulgi w bóleczkach
2. Zniżenia onuchnicia
3. Kojezako komfortu
zwroćcie próżne pudelko apte-
karsow i ten zerwiez wam
kiedy cent jaki wydaście.
Reg. \$3.00 Gatlinski...
Specjalnie \$2.69

**KADOW'S
DRUG STORE**
1950 W. Mitchell Ulica
Milwaukee 4, Wisconsin

**DZISIEJSZE RECEPTY
SĄ PRAWDZIWE ZAKUPNEM**

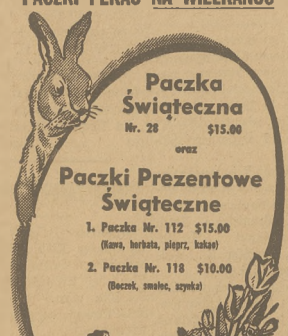
Pacjenci bardzo często narzekają na wysoki koszt wypełnionych recept; inni domaga ulgi widząc że tak zadzwierżają skuteczone lekarstwa jak pensilim można nabyć za tak małą sumę. Naszows badania dostarczają nam lekarstw które są nietylko skuteczniejsze niż dawniej w zwalczaniu doliwości, lecz również przysparzają się do tego że dzisiaj niedomaganie nie są tak wielkim ciężarem finansowym.

Zaledwie 10 lat temu, leczenie zapalenia płuc kosztowałyby was co najmniej tyle ile wynosiły wasz 3 miesięczny zarobek. Działaj rachelk za leczenie wynosiłyby najwyższy 5-dniowy zarobek. A gdy narzekali na wysoki koszt lekarstw, to w pełniwności zapomnieli o długich latach badań i udoskonaleni takowych. Dzisiajże recepty są największym zakupnem w historii.

Przyńście wasze recepty do naszej apteki, a wypełnimy takowe akuratnie, szybko i po umiarkowanych cenach.

M. T. MACKOWSKI PHARMACY
1519 W. Lincoln Avenue

PACZKI PEKAO NA WIELKANOC



Paczka Świąteczna
Nr. 28 \$15.00

Paczki Prezentowe Świąteczne

1. Paczka Nr. 112 \$15.00
(Kawa, herbata, piórek, kakao)
2. Paczka Nr. 118 \$10.00
(Czekol, smolec, szyska)

PEKAO TRADING CORPORATION
25 Broad Street New York 4, N. Y.
lub Miejscowi Dealerzy

DR. DAVID WALD, D.D.
1867 SO. 11-TH Ulica
naprzeciw Schuster Lestplaciej stacji do parkowania

Dr. DAVID WALD, D.D.
1867 SO. 11-TH Ulica
naprzeciw Schuster Lestplaciej stacji do parkowania

Mitchell St. Savings & Loan Assn.
RID. J. TALSKEY, Sekr.
1605 W. Mitchell Ulica Mitchell 5-5962
Wyższa Dywidenda.
Wszystkie konta oszczędnościowe ubezpieczone do \$10,000.00.

**ZAMÓWCIE
WASZ OLEJ TERAZ!**

Ed. Smolinski
AAA FUEL OIL SERVICE

**ORCHARD 1-3887 — Mówimy po polsku,
telefonując każdego czasu.**

DAJEMY SCHUSTER ZNACZKI
1604 W. Oklahoma Avenue
ED. SMOLINSKI, Zarządca

**LIPOWY
BALSAM**
Rekomendowany na
**KASZEL
SPOWODOWANY
ZAZEBIENIEM**

Butelka 50c
(Większa butelka 90c)

do nabycia w

**PISZCZEK'S
PHARMACY**
3100 South 13-4s Ulica
Naroz. W. Oklahoma Ave.

Filmy w Rolkach
do Nabycia w
Wszystkich Rozmiarach

Zamówienia na paczki Pekao, lekarstwa i inne artykuły do Polski i krajów poza żelazną kurtyną przyjmujemy

A. J. BRZOSTOWICZ
624 W. Mitchell Ulica Milwaukee 4, Wisconsin
Tel. Orchard 2-4980

DOSWIADCZENIA CORAZ BLIŻSZE REALIZACJI



Prace nad budową satelity ziemskiego postępują naprzód i historyczny moment jego wypuszczenia zbliża się.

Na lewo: Plastikowy model satelity z nazwanymi poszczególnymi częściami.

W centrum, u góry: Ścisła strzeżona hala w bazie lotniczej w Cape Canaveral, Fla., gdzie ta rakietą jest budowana.

W centrum, na dole: Diagram, przedstawiający kulę ziemską i drogi, jaką odbędzie rakietę.

Na prawo, u góry: dr. Milton N. Rosen, techniczny dyrektor konstrukcji rakiet; poniżej: J. Paul Walsh, kierownik konstrukcji.

Kościół Narodowy Obchodzi 60-tą Rocznicę Założenia

W niedzielę 10 marca parafia Imienia Jezus, której kościół jest pn. 2364 South 11 ul., łączy się ze wszystkimi parafiami Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła w Ameryce w uroczystym obchodzeniu 60-letniej rocznicy istnienia tegoż. Mocą uchwali Synodu — druga niedziela marca jest ustalona w tym kościele jako święto powstania Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła.

Dla członków par. Im. Jezus uroczystości tego święta rozpoczną się mższami św. o 7:30 i 9-ej rano, kiedy wierni przystąpią do Stołu Pańskiego. Przed sumą, o godz. 11-ej przed poł., poświęcone będą kapa i welon, kolorów polskich, amarantowy i biały. Szaty te są darem Tow. Adoracji Najw. Sakramentu, ku upamiętnieniu tej uroczystości.

Diekcyjne niezapory odbędą się o godzinie 4:30 po południu poczym bezpośrednio odbędzie się bankiet parafialny. Po wieczery, która przygotuje Macierz Szkolna przy parafii, nastąpi program składający się z występów chórowo Lutnia i Melodia, deklaracji o uroczystości, jak i trzy żywe obrazy z historii i początków organizowania Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła w r. 1897.

Podobne imprezy będą urządzone w prawie wszystkich parafiach.

TOW. POLONIA ORGANIZUJE KÓŁKO TANCERZY

Tow. Polonia gr. 3100 Związku Narodowego Polskiego, postanowiło zorganizować Kółko Tancerzy, z członków wydziału młodoletnich przy grupie. Zadaniem kółka będzie ćwiczenie się w polskich tańcach regionalnych.

Ponieważ w szkołach nie uczą po polsku naszej dziatwy, więc będzie ona miała okazję uczenia się w Kółku języka polskiego i śpiewania piosenek w języku ojczystym.

Posiedzenie organizacyjne i rozdzielone dzieci w wieku od 5 do 14 lat, będących członkami gr. 3100 Z.N.P., odbędzie się w niedzielę 10 marca o godzinie 3 po południu w Sokolni pn. 1575 W. Becher ul.

Sprawa jest bardzo ważna, wobec tego zapraszamy jak najprzejrzystej na to zebranie. Za Komitet Organizacyjny, (9) Józef Kurasz.

WIELKA ZABAWA KARCJANA

Benefisową zabawę karcjaną urządził Klub Polskich Osadników w Domu Weteranów Plac. 3ej SWAP, pn. 1629 So. 10ta ulica, w niedzielę, dnia 10go marca, popołudniu i wieczorem.

Piękne i wartościowe fanty będą wydawane do każdego stolika. Będą również wydawane nagrody wstępne.

W piątek, dnia 15 marca, o godzinie 8:15 wieczorem, w Auditorium przy W. Kibbourn ul. odbędzie się koncert znakomitego polskiego pianisty Witolda Małcużyńskiego.

Koncert ten jest organizowany przez klub muzyczny Arion. Szczegóły o karierze muzyka — u pani Kwasięborskiej.

Miłośnikom muzyki przypomniamy, iż będzie to jedyny w tym roku występ Witolda Małcużyńskiego w Milwaukee, a więc nikt nie powinien pominąć okazji wzięcia go i usłyszenia jego mistrzowskiej gry.

Witold Małcużyński, który swymi koncertami w największych stolicach świata reprezentuje kulturę i muzykę polską, po swoim występie w Milwaukee będzie gościem stowarzyszenia kulturalnego pań "Polanki".

ZAWIADOMIENIE O WALNYM ZEBRANIU STOW. POL. KOM.

W myśl statutu, rozdział 3 No. 2 zarząd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Milwaukee zwołuje zwyczajne walne zebranie na 24go marca o godzinie 2 popołudniu w sali Sokolki przy ul. W. Becher 1575.

W razie braku forum, przewidzianego statutem, zebranie odbędzie się w drugim terminie, o godzinie 2:30, bez względu na ilość obecnych.

Programowy porządek dzienny: 1. zagajenie; 2. wybór prezydium; 3. odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania; 4. sprawozdanie ustępujących władz; 5. dyskusja nad sprawozdaniami; 6. udzielenie absolutorium ustępującym władzom; 7. uchwalenie budżetu na rok 1957 i 1958; 8. poprawki statutowe; 9. wyborny nowych władz; 10. sprawy wewnętrzne stowarzyszenia; 11. wolne wnioski.

J. Biżeński, prezes. Z. Kwasięborski, sekretarz generalny.

Z SAKRAMENTOWA

Od 12go do 14go marca w kościele Przemysław, Sakramentu odbędzie się 40-godzinne nabożeństwo. Ks. prałat W. Bednarski, proboszcz spodziewa się, że wielka liczba osób przystąpi w tych dniach do Stołu Pańskiego.

Kazania wygłaszać będzie O. Eugeniusz Kwiatkowski z Pułaski, Wis.

Spora liczba księży pomogą będzie ks. Brzozkałe w słuchaniu spowiedzi. (J.R.)

Koncert Witolda Małcużyńskiego 15-go Marca w Mil. Auditorium

W piątek, dnia 15 marca, o godzinie 8:15 wieczorem, w Auditorium przy W. Kibbourn ul. odbędzie się koncert znakomitego polskiego pianisty Witolda Małcużyńskiego.



Witold Małcużyński

nej Witolda Małcużyńskiego podaliśmy w wydaniu "Kuryera" 2-go marca.

Ponieważ koncerty tego pianisty o światowej sławie, odbywają się zwykle przy szczególnie wypełnionej sali, a często brakuje miejsc — podajemy do wiadomości, iż bilety można już teraz nabywać.

POSZUKIWANIE

Pan Bolesław Tyrczyński, zam. pn. 2831 S. Logan ave., Milwaukee zawiadomil nas, iż krewną jego, Franciszka Wierczkiewicz, zamieszkała w mieście Sopor, ulica Poznanska, Nr. 1, Wolewódtwo Poznania, poszukuje swych krewnych zamieszkałych w różnych częściach Ameryki by przyszedł jej z pomocą, gdyż chce ponownie utworzyć swój skład, który poprzednio był kamienią z rozporządzenia rządowego. Teraz, skoro prywatne interesy są dozwolone, pragnęłaby nadal prowadzić swój skład.

Paulina Romuk-Wdoracka, zamieszkała w Siedle Dolne No. 33, gmina Kolaśkawa, powiat i województwo Szczecin, Polska, poszukuje Józefa Iwud oraz Jana Romuk-Wdorackiego lub jego córki, lub żony Jana Wiktorie z domu Szpak, ostatnio przebywających w Kanadzie, w Montreale.

Z HELENOWA

Ks. Jan Brzozkałe ogłasza, że 12-go marca rozpocznie się ta zabawa, aby tym przyczynić się do powiększenia dochodu z tej zabawy.

Komitet urządzający za zabawę zaprasza nie tylko członków Klubu ale i całą publiczność, gdyż dochód z tej zabawy przeznaczony na zasilenie kasy Oddziału.

Przy każdym stoliku będą wydawane piękne i wartościowe nagrody. Będą także "Door prizes". Komitet

Przy każdym stoliku będą wydawane piękne i wartościowe nagrody. Będą także "Door prizes". Komitet

PLACÓWKA 94 SWAP ZAPRASZA NA KARCJANĘ

Placówka 94, Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej zaprasza swych członków z rodzinami, panie z Korpusu Pomocniczego i wszystkich przyjaciół z Polonią na wielką zabawę karcjaną, która odbędzie się w sobotę i niedzielę — 9 i 10 marca, w naszym domu przy S. 17 i W. Grant ul.

Komitet urządzający postara się o fanty bardzo wartościowe do wydania przy każdym stoliku, jak i za wstępne, czyli "door prizes", a także przygotowane pewnie niespodzianki dla gości.

Zabawa rozpoczynać się będzie w oba dni od południa i trwać będzie do późna w wieczór, aby dać sposobność szerszemu ogólni gości przybyć na gry w czasie dla każdego najodpowiedniejszym i zdobyć sobie wartościowy fant, albo i kilka.

Kto udaje się na imprezę weterańską, ten nie tylko sprawi sobie przyjemność doskonałą zabawą, ale popiera również dobry cel. (Ogl.)

ZAMÓWCIE OLEJ OPALOWY U EDWARDA SMOLIŃSKIEGO

Pan Edward Smoliński, właściciel stacji gazolinowej pn. 1804 W. Oklahoma ave., narożnik S. 16 ul., ma olei AAA, który jest bardzo czysty i daje dużo ciepła, po bardzo umiarkowanej cenie. Możecie telefonować każdego czasu, i rozmówić się po polsku — OR. 1-3837.

Czytelnicy Kurjera Polskiego, popieracie tych co się ogłaszają w Kuryerze 2 razy: 1-szy raz Kuryerem, drugi p. Edwardowi Smolińskiemu.

Przy zakupie odczytnie Schustersa znaczki.

Smoliński jest weteranem, członkiem kilku organizacji polonijnych, hojny w ofiarach na różne dobre cele, wobec tego zasługuje na poparcie obywateli polskiego pochodzenia. (X)

ZABAWA KARCJANA

Tow. Ador. Najw. Sakramentu przy par. Najw. Marii Panny w West Allis urządzi wielką zabawę karcjaną w niedzielę, dnia 10go marca, popołudniu i wieczorem, w sali parafialnej, przy So. 59ej ulicy i W. Mitchell.

Wartościowe nagrody będą wydawane do każdego stolika. Będzie także podawana przekąska dla tych, którzy przyjdą na grę w karty popołudniu i będą chcieli pozostać wieczorem.

Wszyscy są proszeni. KOMITET. (Ogl.)

ZABAWA KARCJANA

Oddział Pomocniczy Pań przy Posterunku Woodrow Wilsona No. 11 PLAW, urządzi zabawę karcjaną w dniach 9go i 10go marca, w Domu Posterunku, pod nr. 977 W. Lincoln avenue.

W sobotę zabawa odbędzie się wieczorem, a w niedzielę popołudniu i wieczorem. Dochód jest przeznaczony na zasilenie kasy Oddziału.

Na tę zabawę karcjaną są zaproszone wszystkie bratnie organizacje i cała Polonia. Przy każdym stoliku będą wydawane piękne i wartościowe nagrody. Będą także "Door prizes". Komitet

Dr. DAVID WALD, o. d. 1575. Wpiszcie swoje imię w książkę wstępującą w sobotę przy każdej godzinie.

Jej Grzechem Jest Miłość i Zazdrość "Dzień Upragniony", Oraz Piękna Opowieść "Pod Twoją Obronę" Wtorek, Środa i Czwartek w Juneau



Teatr Juneau, przy W. Mitchell i 6ej ulicy, przygotowuje dla Polonii piękny program polski na wtorek, środę i czwartek.

W dramacie miłosnym "Dzień Upragniony" w sercu pięknej dziewczyny toczy się walka... zostać przy ukochanym, czy usunąć się z jego życia? Gdy ojciec Janka chce zapisać Krystynę za zerwanie narzeczeństwa... nieszczęśliwa pisze listę pożegnań i tłumaczy, że robi to dla jego szczęścia. W obrazie "Dzień Upragniony" podziwiać będziemy ulubionych aktorów jak Barszczevska, Junosza-Stepowski, Cwiklińska, Śliwiński i Złocz w rolach głównych.

Umówcie się z przyjaciółmi na wtorek wieczorem w teatrze Juneau przy W. Mitchell i 6ej ulicy. W obrazie "Pod Twoją Obronę" zobaczycie miłośników wiernych na Jasnej Górze... gdzie złośliwe serca znajdują pocieszenie. Choć tytuł...

WIELKA ZABAWA KARCJANA

Tow. Króla Jana 3 Sobieskiego, grupa 1sza Fed. Ubez. w Ameryce urządzi wielką zabawę karcjaną, w niedzielę, dnia 10go marca, po południu tylko w sali Federacji, pod nr. 2325 So. 13ta ulica.

Piękne i wartościowe nagrody będą wydawane do każdego stolika.

Komitet zaprasza nie tylko członkostwo grupy, ale także i szerszą publiczność na tę zabawę, gdyż dochód z tej zabawy przeznaczony na potrzeby Towarzystwa.

KOMITET. (Ogl.)

Z JACKOWA

Od 19-go do 21-go marca w kościele św. Jacka odbędzie się 40-godzinne nabożeństwo. Kazania wygłaszać będzie O. Eugeniusz Kwiatkowski z Pułaski, Wis.

TYLKO 3 DNI! WTOREK, ŚRODA I CZWARTEK

Od 6 wieczorem do północy. Jedynych widzianych... drugich ciępienia.

Na Jasną Górę! w Pięknym Obrazie: Pod TWOJĄ OBRONĘ!

Silna wiara czyni cuda! Będzie kaleką nie chciał pięknej Marzi za żonę. Ulubieni aktorzy: Brzozka, Baga, Samborski, Trapson, Walter, Złocz i inni.

Zamiast szeregu dodatków, ujrzycie sławny dramat DZIEŃ UPRAŃNIONY!

Jej grzechem jest miłość! Ulubieni aktorzy: Kazimierz Junosza-Stepowski, Barszczevska, Śliwiński, Cwiklińska, Złocz i inni.

Teatr JUNEAU 609 W. Mitchell i S. 6-ta Ulica Tel. EV. 3-9850

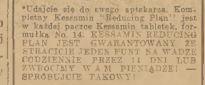
jest nabożny... opowieść jest współczesna... bo dramatycznie przeżywa młodych, którym zazrosny los zabrał szczęście w dniu wyznaczonego ślubu!

W wypadku lotniczym Janek zostaje kaleką... liczne operacje nie zdoła uratować ukołchanego. Zrozpaczona Maria nie traci nadziei i jedzie z Jankiem do Czechozwoja, by przed cudownym obrazem prosić Boga o litość. Gdy zawiodła lekarska wiedza... została tylko silna wiara, którą zobaczyćcie w obrazie "Pod Twoją Obronę". W teatrze Juneau telefon jest Evergreen 4-9850, gdzie możecie się dowiedzieć o której zaczyna się obraz.

Straciecie na Wadze Funt Dziennie.. PRZEZ 14 DNI

Bez Głodzenia Sie! Bez Enerzji Według Kessamin Uszczuplającego Planu!

- 1. Uszczuplenie diety... 2. Witaminy do uzupełnienia braków... 3. Witaminy plus Gachory Metakrylate... 4. Gwarantujemy kontrolę... 5. Z Kosmami...



Kessamin Tablets

Chojnacki Pharmacy

1400 Madison Ave., New York 17, N.Y.

TYLKO 3 DNI! WTOREK, ŚRODA I CZWARTEK

Od 6 wieczorem do północy. Jedynych widzianych... drugich ciępienia.

Na Jasną Górę! w Pięknym Obrazie: Pod TWOJĄ OBRONĘ!

Silna wiara czyni cuda! Będzie kaleką nie chciał pięknej Marzi za żonę. Ulubieni aktorzy: Brzozka, Baga, Samborski, Trapson, Walter, Złocz i inni.

Zamiast szeregu dodatków, ujrzycie sławny dramat DZIEŃ UPRAŃNIONY!

Jej grzechem jest miłość! Ulubieni aktorzy: Kazimierz Junosza-Stepowski, Barszczevska, Śliwiński, Cwiklińska, Złocz i inni.

Teatr JUNEAU 609 W. Mitchell i S. 6-ta Ulica Tel. EV. 3-9850

Polonia Pragnie Nieść Pomoc Rodakom w Polsce; Organizacje Deklarują Poparcie Dla Rady Polonii

CHICAGO, Ill. (RPA) — Oświadczenie prezesa Rady Polonii Amerykańskiej sędziego Franciszka X. Świętlika o podjęciu przez Radę zabiegów o naklecie zezwolenia na niesienie bezpośredniej pomocy ludności w Polsce spotkały się z dużym odzewkiem w różnych środowiskach Polonii.

Okręgi Rady i Komitety Ratunkowe uaktywniają swoją działalność. Organizacje zgłaszają przystąpienie do lokalnych ogniw organizacyjnych Rady Polonii. Zwiększyły się datki na działalność Rady. Słowo — możliwość przyścia z pomocą naszym rodakom w Polsce poruszyła patriotyczną Polonię i szkuje się ona do współdziałania z Radą Polonii jako swoją reprezentantką w zakresie akcji charytatywnej.

W Kalifornii działacze społeczni zorganizowali się w Komitet Ratunkowy, zamierzając utworzyć Okręg Rady, gdy powstanie dalsze Komitety w różnych miastach na terenie tego stanu. W skład zarządu weszły następujące osoby:

Honorowy prezes — ks. proboszcz Stanisław Jurek; prezeska — Helena E. Bayer; wice-prezesi — Stanisław Majewski i Kazimierz Ławowski; sek. fin. — Adam Stefanowicz, zastępca sek. fin. — Ludwika Kobylak; skarbnik — Jadwiga Schmidt; sekretarz wykonawczy — Bronisław A. Zareba i sek. prot. — Walter Chyliński.

Do rady doradczej wybrano następujące osoby: Georgia Wintrop Bae, Izidor Brudziński, Maria Felcy, Stella Nieder, Franciszka Grandon-Grabczewska, Maria Olewicz, Gnowiefa Osińska, Józefa Serafin i F. Stanley. Posiedzenia nie odbywały się w drugą środę miesiąca w Domu Polakim pn. 843 S. Bonnie Brae w Los Angeles.

FOPIERAJĄ RADĘ POLONII

Różne organizacje na swoich zebraniach uchwały poparcie Rady Polonii w jej akcji niesienia pomocy ludności w Polsce oraz postanowiły współdziałać z lokalnymi Okręgami Rady. Tak więc w Chicago Centrala Międzyorganizacyjna na Town of Lake, której prezeską jest dyrektorka ZNP, p. Karolina Spisak, postanowiła wysłać swoich delegatów do 21-go Okręgu Rady Polonii.

Podczas posiedzenia instalcyjnego z udziałem prezesa Rady Polonii sędziego świętlika Centrala przekazała na rzecz Rady dar w sumie \$300. Na apel prezesa Spisak przeprowadzono zbiórka na sali i z tego źródła Rada Polonii otrzymała dodatkowo \$171.

W Cleveland, Ohio Placówka 6 Stow, Weteranów Armii Polskiej, której komendantem jest Z. P. Zakrzewski, uchwała na wniosek p. L. Adamczaka sumę \$100 na Radę Polonii. Postanowiono też zwrócić się z apelem do całej Polonii o zainteresowanie się sprawą niesienia pomocy go sprawdzając Polsce.

Polsko - Amerykański Klub Handlowy w Chicago, którego prezesem jest adw. Józef Wegrzyn, a sekretarzem fin. Franciszek Żółtyński, przekazał Radzie \$80 jako część z rozgrywkę prz. z wprowadzonej na posiedzeniu.

Stanowy Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na wschodnią część Massachusetts uchwały na swoim wybornym posiedzeniu, aby prezes wydziału adw. R. J. Suchecki z Boston poruczył się z lokalnymi Komitetami Ratunkowymi Rady Polonii w celu omówienia sposobów współpracy nad rozwinięciem działalności charytatywnej pod egidą Rady Polonii.

Na terenie Buffalo, N. Y., tamtejszy Okręg 8 Rady Polonii pod prezesa Stanisława

Turkiewicza postanowił przeprowadzić wielką zbiórka na fundusz pomocy Polsce. Liczną udział działaczy społeczni i organizacyjnych Polonii w Buffalo w tym posiedzeniu świadczył najdobitniej o żywym i olbrzymim zainteresowaniu się Polonią w Buffalo zagadnieniem niesienia pomocy Polsce.

WPLATY W OKRESIE STYCZNIA

Plyna też datki na działalność Rady Polonii, szukającej się do niesienia bezpośredniej pomocy ludności w Polsce. W okresie stycznia wpłynęły na ten cel następujące sumy:

\$128 od Komitetu Ratunkowego w Providence, R. I., którego skarbniczką jest Zofia Majkut; \$100 od Centrali Polskich Organizacji w Adams, Mass., której sekretarzem jest Piotr Ząbek; \$50 od Tow. K. Pułaskiego, Gr. 866 ZNP w Farrell, Pa.

Po \$25 wpłacił Tow. Swoboda, Gr. 509 ZNP, Schenectady, N. Y.; Tow. Patriotyczne, Gr. 14 ZNP, w Milwaukee, Wis.; Grupa 2938 ZNP w Dayton, Ohio; Grupa 424 ZNP, w Stevens Point, Wis.

Dalej nadesłano: Tow. Biego Orla, Gr. 2400, w Chicago Falls, Mass. — \$22.50; Tow. św. Józefa, Gr. 661 ZNP, w Pittsfield, Mass. — \$20. Po \$10 — Tow. Biąsła Orła, Gr. 2727 ZNP, w Chicago; Gr. 599 ZNP, w Natrona, Pa.; Gr. 820 ZNP, w Bridgeport, Conn.; Grupa 3029 ZNP w Springfield, Pa.; Tow. Król J. Sobieskiego, Gr. 2957. ZNP, w Bridgehampton, L. I. — N. Y.; Tow. K. Pułaskiego, Gr. 2631 ZNP, w Hudson, N. Y.; Tow. św. Michała Archa, Gr. 629 ZNP, w Chicago.

Grupa 165 ZNP, w Houston, Texas; Tow. św. Michała Archa, Gr. 717, w Easthampton, Mass.; Tow. Wł. Królewicza, Gr. 1494, w Peru, Ill.; Tow. A. Mickiewicza, Gr. 149 ZNP, w Chicago, Ill.; Tow. św. Stanisława, Gr. 1109 ZNP, w Dewep, N. Y.; Tow. Wójcicki, Gr. 2205 ZNP, Erie, Pa.; Grupa 1837 ZNP, w Morris, Ill.

Sumę \$7.25 przekazała Gr. 2415 ZNP, w Benton Harbor, Mich., a po \$5 wpłaciły: Tow. M. Konopnickiej, Gr. 2263 ZNP, w Chicago; Tow. św. Ludwika, Gr. 2517 ZNP, w Syracuse, N. Y.; Gniazdo 138 Sokola, 1141 ZNP, w Chicago; Tow. św. Teresy, Gr. 2814 ZNP, w Bronx, N. Y.; Tow. Gwiazda Wolności, Gr. 1506 ZNP, w Cliffside Park, N. J.; Alliance Club, G 906 ZNP, w Oil City, Pa.; T. ow. T. Kosciuszki, Gr. 2944, w West Hampton Beach, N. Y.; Tow. Przewodnica, Gr. 871 ZNP, w Chicago; Tow. T. Kościuszki, Gr. 1260 ZNP, w Syracuse, N. Y.; Tow. św. Piotra i Pawła, Gr. ZNP, w Altoona, Pa.; Tow. św. Alojzego, Gr. 420 ZNP, w Chicago; Tow. Patrycja, Gr. 3032 ZNP, w Chicago; Grupa 914 ZNP, w Carnegie, Pa.

Wreszcie Tow. B. Glowackiego, Gr. 74 ZNP, wpłaciło \$25.00, a kilka osób nadesłały swoje osobiste wpłaty po \$5, \$3, \$2 i \$1. Za pośrednictwem wydawnictwa "Ameryka-Echo" w Toledo, O. nadesłano \$3. Ogólne wpłaty w miesiącu styczniu wyniosły sumę \$719.25.

Podając te wpłaty do wiadomości publicznej jako dowody ożywienia się ofiarności Polonii na tak szlachetny i godny poparcia cel, jakim jest niesienie pomocy ludności w Polsce, Rada Polonii serdecznie apeluje o przekazywanie dalszych datków. Każda, choćby najmniejsza wpłata zostanie przyjęta z wdzięcznością.

Wpłaty należy nadsyłać na adres: American Relief For Poland, 1200 N. Ashland Ave., Suite 524, Chicago 22, Illinois.

Notatki Milwauckie

Nowe Warunki Prenumeraty Miejskiego (wieczornego) Wydania Kurjera Polskiego Wybawiającego od 1go marca, 1957

W mieście Milwaukee, West Allis i Wauwatosa

Pejedykcyjny numer w agencjach 10c
Przez roznościela, tygodniowo 48c
Przez pocztę,

Rocznie \$20.00
Półrocznie 10.00
Kwartalnie 5.00
Miesięcznie 1.75

Miejskie wydanie do dalszych kolic, poza wyżej wymienionymi miejscowościami: —
Przez pocztę,
Rocznie \$17.00
Półrocznie 8.50
Kwartalnie 4.50

ORGANIZACJE PODPORA KAMPANII ZBIÓRKI NA RZECZ CZERW. KRZYŻA

Kampania za zbiórką na Czerwony Krzyż, trwająca od dnia 1 marca, budzi coraz to większe zainteresowanie i spodziewać się należy sukcesów zważywszy fakt, iż biorą w niej udział wszystkie niemal organizacje społeczne oraz jednostki czule na losy ludzi dotkniętych różnymi nieszczęściami, którym to Czerwony Krzyż zawsze udziela pomocy.

Spodziewane są dobre rezultaty zbiórki, bowiem oczekują jej być pomyślne, powiedział generalny przewodniczący kampanii Kent M. Quantus, Pan Quantus jest zarządcą personelu firmy T. L. Smith Co.

Pokażcie datki zadeklarowane na początku przez kilku znanych przemysłowców dały bodźca do pracy ochotnikom kwestwarom i kwestwarom oraz były przykładem, w ślad którego niewątpliwie pójdą inni fabrykanci, profesjonalści i handlowcy.

Kwestarze podzieleni są na 30 tak zwanych dywizji, zajmujących się zbiórką wśród robotników w przemyśle ciężkim maszynierzy, a jedna z tych dywizji, nr. 119, przewyższyła już swoją kwotę.

Liderzy krajowych organizacji mających grupę w Milwaukee gorąco polecają swemu członkostwu poparcie kampanii Czerwonego Krzyża.

WYSTAWA PRZEDMIOTÓW Z PANSTW ZAGRANICZNYCH

W bibliotece w Whitefish Bay jest wystawiony specjalny ekspozat Narodów Zjednoczonych, składający się z przedmiotów pochodzących z osobliwych kolekcji mieszkańców wioski Whitefish Bay, którzy nabyli je podczas podróży odbywanych po różnych częściach świata.

Ekspozat ten wystawiony za staraniem zwolenników miejscowej biblioteki, zwiędzać mażna przez cały miesiąc marzec.

STAN POGODY

W Milwaukee i okolicy: CZĘŚCIOWE ZACHUMIENIE w sobotę i w niedzielę, z niewielką zmianą w temperaturze.

NAJNIEJSZA temperatura w niedzielę rano około 20 stopni, NAJWYŻSZA po południu około 30.

WSCHÓD słońca w niedzielę o godzinie 6:14, ZACHÓD o godzinie 5:53.

Notatki Milwauckie

DZIS. — Dzisiaj Franciszki Kzymianki, jutro 40 Męcniczników.

ROZCZNICA. — Pierwszy Sejm Ks. Warszawskiego — 1808.

WETERANI. — Placówka S.W.A.P. zaprasza Polonię na zabawę karcianą urządzaną w sobotę i niedzielę — 9 i 10 marca w własnej siedzibie pn. 1631 W. Grant ul. Gracze zabawią się dobrze i jednocześnie poprząd dobry cel, na jaki karcianka weteranów jest urządzana.

PRACOWNICZKI. — Panie pracujące gorliwie dla sprawy inwalidów wojennych, zrzeszone w Oddział Pomocniczy Pań Nr. 11 Posternuku Woodrow Wilsona P.L.W.A. zapraszają publiczność na zabawę karcianą urządzaną w sobotę i w niedzielę — 9 i 10 marca w domu Posternuku pn. 977 W. Lincoln avenue. Z karcianek tych korzystają weterani w szpitalach, a więc cel godny poparcia.

BIBLIOTEKA. — Przyszłej środy, w miejskiej bibliotece publicznej odbędzie się konferencja Stanowej Komisji Bibliotecznej, na którą zaproszeni zostali oficjalnie bibliotekę z 27miu osiedli w południowo-wschodniej części Wisconsin. Na konferencji omawiane będą plany starań o federalne i stanowe fundusze na zakładanie lub ekspansję bibliotek w osiedlach liczących poniżej 10,000 mieszkańców.

TELEFON. — Mające się odbyć w tych dniach przed stanową komisją usług publicznych przeszłości w sprawie proponowanego kupna przez spółkę Wisconsin Telephone Co. rozdzielni telefonicznych w Menomonee Falls i Lisbon, Wis., odłożone zostały do dnia 20 marca. Przeszły wyznaczono na godzinę 10 przed południem, odbędzie się w stanowym gmachu biurowym w Madison.

ZYSKI. — Spółka Allstate Insurance Co. raportuje, że interes jej w roku 1956 był znacznie wyższy, ale zyski były mniejsze. Sprzedaż certyfikatów przeciw-powietrzne znane jako "Nike Hercules" da siedmiu wyróżnił rakiety, okalających miasto.

Ta broń rakietowa, która prawdopodobnie leci piśr ząbych od głosu, zmierzana będzie obok mniejszego — kierowanego na odległość pocisku, "Nike Ajax", który ma w swym 20-stopowym kadubie trzy naboje silnie wybuchowe. Pocisk ten może zaatakować samolot nieprzyjacielski tak daleko, jak 25 mil od miejsca wybuchu.

"Euerkules", o wiele cięższy i większy pocisk, ma zasięg 100-milowy. Ma on większy system kontrolny i cztero-lufowy silnik.

ską, zwanego "baletem wodnym" "water ballet". Widowski obędzie się w dniach 4 i 5 kwietnia i dane będą dwa przedstawienia w każdy dzień jedno o 8:45 po południu i drugie o 8:00 wieczorem.

SANATORIUM. — Akcja nad bilem przed powiatowym komitetem ustawodawczym z ramienia rady powiatowej, przewidującym zamknięcie 2 stanowych sanatoriów tuberkuleznych i pozwolenie na umieszczenie pacjentów subotniczych z stanowego więzienia w Wapuan w milwauckim sanatorium Muirdale, zablokowaną została tymczasowo przez supervisorza Richarda J. White, Jr. Bil domaga się zamknięcia sanatorium w Wales i obozu rehabilitacyjnego przy jeziorze Tomahawk.

OZWAŻANIE SPRAWY GRUNTÓW UNWERSYTETU

Dział w centralnym gmachu YMCA zbiera się Komitet Lake Shore College celom omówienia możliwości założenia boisk rozrywkowych na gruntach nowego uniwersytetu Wisconsin-Milwaukee.

Sędzia cywilny Robert W. Landry powiedział w związku z tym, że komitet, który był sformułowany w roku 1949 i nie ma oficjanego statutu, zaprosił Carla Muhlenbrucha, doradcęgo inżyniera z Evans-ton, Ill., ażeby na zebraniu poddał myśl rozwiązania problemu "campusu".

Chester O. Wanvig, prezes firmy przemysłowej Globe-University, Inc., oraz regent uniwersytetu, powiedział, że komitet nie radził się w tej sprawie z regentami, tylko na własną rękę działa, a przecież rozwiązanie problemu z gruntami uniwersyteckimi zależne jest od rady regencyjnej.

KOBIETY GŁOSUJĄCE ZA BONDAMI NA SZKOLE

Milwaucka Liga Kobiet Głosujących uchwaliła popierać sprawę wydania bondów w szkółkach na sumę \$3 milio-nów dolarów proponowaną przez milwaucką dyrekcję szkolną, jak oznajmiła w tych dniach prezesa ligi P. David Kranbuehl.

Akcja ta powzieta została w myśl poprzednio wyrażonego zainteresowania problemem edukacyjnym. Już w roku 1954, liga popierała wydanie bondów wówczas proponowanych, po głębokim rozważeniu sprawy przez większość członkini.

W roku 1952 liga głęboko rozważyła sprawę podwyżki pensji nauczycielskich, potrzeby utrzymania zabudowań i gruntów, higienę umysłową i przykaldność w szkole.

MILWAUKEE OTRZYMA POCISKI "HERCULES"

Armia ogłosiła w tych dniach kilka szczegółów odnośnie swych operacji obronnych w Milwaukee zaznaczając, że sprowadzi nowe pociski przeciw-powietrzne znane jako "Nike Hercules" dla siedmiu wyróżnił rakiety, okalających miasto.

Ta broń rakietowa, która prawdopodobnie leci piśr ząbych od głosu, zmierzana będzie obok mniejszego — kierowanego na odległość pocisku, "Nike Ajax", który ma w swym 20-stopowym kadubie trzy naboje silnie wybuchowe. Pocisk ten może zaatakować samolot nieprzyjacielski tak daleko, jak 25 mil od miejsca wybuchu.

"Euerkules", o wiele cięższy i większy pocisk, ma zasięg 100-milowy. Ma on większy system kontrolny i cztero-lufowy silnik.

ską, zwanego "baletem wodnym" "water ballet". Widowski obędzie się w dniach 4 i 5 kwietnia i dane będą dwa przedstawienia w każdy dzień jedno o 8:45 po południu i drugie o 8:00 wieczorem.

SANATORIUM. — Akcja nad bilem przed powiatowym komitetem ustawodawczym z ramienia rady powiatowej, przewidującym zamknięcie 2 stanowych sanatoriów tuberkuleznych i pozwolenie na umieszczenie pacjentów subotniczych z stanowego więzienia w Wapuan w milwauckim sanatorium Muirdale, zablokowaną została tymczasowo przez supervisorza Richarda J. White, Jr. Bil domaga się zamknięcia sanatorium w Wales i obozu rehabilitacyjnego przy jeziorze Tomahawk.

ZAWIADOMIENIE

Od dnia 15go marca kondencje zamieszczane w Kurjerze Polskim są płatne od ręki.

Równocześnie zawiadamia się, że bez płatnego ogłoszenia w naszym Piśmie nie będą zamieszczane zawiadomienia o zabawach towarzyskich i balach.

—REDAKCJA.

PATRONATY DLA KURYERA

Na pierwszym miejscu na liście patronów z przyjemnością zamieszczamy dzisiaj:

Leon Rogalski, Racine, Wis. \$3.00
Pan Józefa Portka, Butler, Pa. 3.00
Ignacy Walkowiak, Milwaukee 2.00
S. F. Nerheim, Port Arthur, Kanada . 2.00

BAYSIDE WYSUNĘŁO DWÓCH NA PREZESA

Adwokat Roland Weber z pn. 415 W. Manor Circle i Jack Collins, z pn. 9025 N. Pelham Parkway, zostali w tych dniach jedynogólnie nominowanymi kandydatami na urzadz prezesa wioski Bayside i obaj zabiegają będą o głosy w generalnych wyborach dnia 2 kwietnia. Obecny prezes wioski J. Victor Loewi odmówił przyjęcia nominacji.

PLAN ELIMINUJĄCY PODOBIENSTWO ZABAW

Komitet rekreacyjny powiatowej komisji parkowej polecił w śróde do przyjęcia planu naskazywanego przez oficjalistów powiatowych i miejskich, eliminujący podobieństwo programu rozrywek i zabaw na boiskach parkowych.

Według tego planu, wykonanie dorozoranych programów na boiskach w parkach przekazywane byłoby lokalnym wydziałom rekreacyjnym. Zastąpiłaby z tego powodu ściślej-sza współpraca w planowaniu i promocji wszelkich poczynaniach sztabów powiatowych i miejskiego departamentu rekreacyjnego.

SKOŁA WYPRÓBOWAŁA PLAN EWAKUACJI

Szkola publiczna Eugene'a Field'a mieszcząca się pn. 1226 S. 7 ul., wypróbowwała dziś po południu plan ewakuacji na wypadek ataku nieprzyjaciela.

Około 510 dzieci zgromadzonych było z lekcyj o pół godziny wcześniej, celem dania im możliwości uczestniczenia w próbie.

Posłano 450 dzieł do domu pod pozorem, że opuszczają one miasto wraz z rodzicami, natomiast 60 innych pozostało, udając, że wywiezione zostały z miasta przy pomocy publicznej transportacji.

Chojacki Pharmacy
1226 Gdwinia (Główna) Street
Godwinia
Otwarte 9:30 rano do 10:00 wieczorem
Niedziela 10:15 rano do 12:00 rano
3108 W. ARCADE, CIĄGA
EW 4-9880 EW 5-1033

ROMAN J. DZIENNIK
DAILY DRUG STORE
Przyńdźcie wasze recepty, jakie otrzymacie od lekarza, do naszej apteki. Rozmaita lekarstwa na wszelkie choroby.
LEKARSTWO NA KASZEL. LEKARSTWO NA ZAPALENIENIE.
ROZMAITA WITAMINY. FANTY BOXED CHOCOLATES.
2000 W. Forest Home Ave. Apt. Becher U.

WSPANIAŁY KONCERT
Z Dumą Polca Wam Klub Muzyczny Arion
w którym wystąpi
Powszechnie Słynny Wirtuoz Fortepianowy
MALCUZYNSKI
w Milwaukee Auditorium, w Piątek, 15 Marca, 8:15 Wiecz.
Ceny Biletów:
\$2.50 Na sprzedaż w: Bazaar Kłobas Arion, 787 N. Broadway, RR. 6-2522;
\$2.00 Hazlet Music Co., 510 W. Center Street; Bay Music Center, 915 E.
\$2.00 Silver Spring; Redneck's, Card Shop, 500 N. Broadway.
\$3.50 Harry Zeller, Ko-ordynator